



# W Bielsku-Białej

5/2025

m a g a z y n s a m o r z ą d o w y

W NUMERZE:

STULATKI  
W BIELSKU-  
-BIAŁEJ

– str. 4

PIENIĄDZE  
NA PROJEKT  
MOJA SIŁA  
TO RODZINA

– str. 6

PLAKAT  
NIEZWYKLE  
ARTYSTYCZNY

– str. 8-9

KAŻDA ROLA  
JEST WAŻNA

– str. 10-11

KULOODPORNİ  
BIAŁO-ZIELONI

– str. 15

## PRZYSTANKI NA ŻĄDANIE

Od 1 marca status przystanków na żądanie otrzymało 55 przystanków autobusowych w Bielsku-Białej. Ma to służyć zwiększeniu płynności przejazdu autobusów i skrócić czas podróży autobusem. Wydział Komunikacji UM Komunikacyjny tłumaczy, jak korzystać z nowego rozwiązania.

– Efekt skrócenia czasu przejazdu można osiągnąć dzięki temu, że autobus nie będzie się zatrzymywał na mniej popularnych przystankach, gdy nie będzie na nich pasażerów. Przystanek na żądanie to przystanek, na którym zatrzymanie oraz obsługa pasażerów będzie odbywała się na wyraźne życzenie pasażera, wyrażone poprzez zasygnalizowanie takiej potrzeby – wyjaśnia Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej.

System przystanków na żądanie od lat z powodzeniem funkcjonuje w wielu miastach w Polsce, m.in. w Krakowie, Kielcach, Koninie, Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, Łodzi, Lublinie, Gdańsku, Poznaniu, Zielonej Górze, Warszawie i Gorzowie Wielkopolskim.

Od 1 marca status na żądanie otrzymało 55 przystanków autobusowych, na których liczba pasażerów wsiadających i wysiadających jest niewielka, to znaczy na przy-

stankach, na których ok. 50 proc. lub więcej zatrzyma autobusów w ciągu doby następuje bez wymiany pasażerskiej – nikt nie wsiada, nikt nie wysiada. Tak się dzieje się na przykład:

- w Starym Bielsku (ul. Nad Potokiem, al. gen. Władysława Andersa);
- w Lipniku (ul. Polna, ul. ks. Stanisława Brzóska);
- w Kamienicy (ul. Gościńska, ul. Kolistka);
- w Hałcnowie (ul. Krzemionki).

Te 55 przystanków stanowi ok. 12 proc. ogółu wszystkich przystanków w Bielsku-Białej.

Wykaz przystanków na żądanie został opracowany na podstawie kompleksowych badań potoków pasażerskich z lat 2022-2024. Zastosowano system automatycznych bramek zliczających pasażerów znajdujących się w autobusach.

*ciąg dalszy na str. 6*



## JAZZOWY MARZEC

Niespełna dwa tygodnie pozostały do 27. edycji Orlen Jazz Festiwal Bielskiej Zadymki Jazzowej organizowanej przez Stowarzyszenie Sztuka Teatr. W tym roku impreza odbywa się pod hasłem *Pamiętajmy o aniołach*.

Koncerty i zadymkowe wydarzenia (jam session, odsłuchy płyt, jazzowe śniadania, pokaz filmu, wystawa plakatów) będą się odbywać się w Cavatina Hall, Metrum Jazz Club, Teatrze Polskim, Galerii Sfera, sali koncertowej Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych, Hi-Fi Studio Bielsko-Biała, w Schronisku PTTK na Szyndzielni, na Dębowcu, w kinie Kreska i Willi Sixta. Koncert otwarcia tradycyjnie zaplanowano poza Bielskiem-Białą – w komorze badawczej nr 8 Kopalni Guido w Zabrzu na poziomie 320 metrów pod ziemią. Szczegóły na stronie zadymka.pl. 24 lutego w biurze festiwalowym przy ulicy Gazowni-

czej 9 odbyła się konferencja prasowa poświęcona programowi wydarzenia. Bilety na festiwal można jeszcze nabyć w biurze festiwalu i w Cavatina Hall przy ulicy Dworkowej 2 w Bielsku-Białej.

*Pamiętajmy o aniołach* – to hasło, które będzie towarzyszyć 27. edycji imprezy.

– Po pierwsze – Anioły Jazzowe to nagrody artystyczne naszego stowarzyszenia, które wręczamy co roku największym indywidualnościom muzycznym pojawiającym się na festiwalu – mówi szef Stowarzyszenia Sztuka Teatr, organizator Zadymki Jerzy Batycki

*ciąg dalszy na str. 3*





## GRATULACJE DLA PROFESORA MARKA BERNACKIEGO



5 lutego w Pałacu Prezydenckim w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nominacji profesorskich. W gronie nowych profesorów belwederskich znalazł się literaturoznawca z Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego – dr hab. Marek Bernacki. Marek Bernacki pracuje w Katedrze Polonistyki Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego (wcześniej Akademii Techniczno-Humanistycznej). Pełnił funkcje prodziekana ds. studenckich i dziekana Wydziału Humanistyczno-Społecznego ATH. Specjalizuje się w twórczości Czesława Miłosza. Przedmiotem jego zainteresowań jest również nasze miasto – był pomysłodawcą i współredaktorem dwutomowej pracy zbiorowej pt. *Czytanie miasta. Bielsko-Biała jako kulturowy palimpsest*.

Tytuł profesora zwyczajnego nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo dla Marka Bernackiego jest efektem jego bogatego dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego. Ta nominacja to duże wzmocnienie kadry profesorskiej Wydziału Humanistyczno-Społecznego UBB i całego Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego. Jack

## E-BOOK O HISTORII BIELSKA-BIAŁEJ



Wyjątkowo ciekawe postaci związane z Bielskiem-Białą, dramatyczne walki o to miasto w 1945 roku, barwne losy beskidzkich zbójników czy kulisy krwawego ataku oddziału węgierskich powstańców – to tylko niektóre tematy jakie znaleźć można w nowym e-booku o historii Bielska-Białej. Autorem e-booka zatytułowanego *Bielsko-Biała. Historia ciekawa* jest Sławomir Horowski, bielski historyk i regionalista oraz nauczyciel w II LO im. A. Asnyka. Jego e-książka, która powstała w ramach stypendium miasta Bielska-Białej w dziedzinie kultury i sztuki, zawiera 25 różnych tematycznie opowiadań.

– To rodzaj historycznego bigosu, w którym do jednego garnka wrzuciłem różne składniki. Mam nadzieję, że ten mój historyczny bigos będzie czytelnikom smakował – mówi Sławomir Horowski.

E-book jest bezpłatny, aby się z nim zapoznać, wystarczy pobrać go z internetu: [https://bit.ly/Bielsko\\_biala\\_historia\\_ciekawa](https://bit.ly/Bielsko_biala_historia_ciekawa) Jack

## PRZEBIEGLI 830 KILOMETRÓW DLA KAZIA



Z Beskidów nad samo morze biegli Damian i Kuba Stawicy z Bielska-Białej. Zrobili to, by pomóc małemu Kaziowi z Bystrej, którego czeka kosztowne leczenie. 7 lutego bracia wyruszyli spod krzyża na Trzech Lipkach na morderczy bieg do samego Bałtyku. Ich wielki wysiłek miał na celu pomoc dwuletniemu Kaziowi Sromkowi z Bystrej. Chłopiec cierpi na dystrofię mięśniową Duchenne'a i zbiera na kosztowną terapię lekiem, który jest dostępny tylko w USA. W trakcie biegu trwała więc zbiórka pieniędzy na rzecz chłopczyka pod hasłem #kilometry dla Kazia.

Po morderczym wysiłku, w czwartek 27 lutego, biegacze z Bielska-Białej dotarli do celu, którym była promenada w porcie w Ustce – partnerskim mieście Bielska-Białej. W sumie przebiegli ok. 830 kilometrów!

Nadal można przekazywać środki na leczenie Kazia. Lekiem jest terapia genowa w USA, która kosztuje prawie 16 mln zł... Jack

## MOTYW DOMU W LITERATURZE



Uniwersytet Bielsko-Bialski po raz trzeci organizuje Konkurs Poetycki im. prof. Anny Węgrzyniak, adresowany do uczniów szkół ponadpodstawowych. Tegoroczna edycja rozpoczęła się 1 marca i potrwa do 15 maja br.; jej tematem będzie motyw domu, obecny w literaturze światowej od początków jej istnienia. Konkurs jest formą uczczenia osoby i dorobku literaturoznawczego Anny Węgrzyniak – zmarłej przed kilku laty niezapomnianej wykładowczyni bielskiej uczelni.

Prace konkursowe w postaci wierszy należy przesyłać do 15 maja na adres: Uniwersytet Bielsko-Bialski Katedra Polonistyki ul. Willowa 2 / sala B111 43-309 Bielsko-Biała z dopiskiem: *Konkurs Poetycki im. prof. Anny Węgrzyniak (trzecia edycja)*. Wręczenie nagród odbędzie się 28 maja – podczas jubileuszowego 25. Beskidzkiego Festiwalu Nauki i Sztuki. Dodatkowym wyróżnieniem może być też publikacja nagrodzonych wierszy na łamach miesięcznika Śląsk w dziale Debiuty, a także ich prezentacja podczas Festiwalu Poezji Beskidu 2025. oprac. Jack

## 27. BIELSKA ZADYMKA JAZZOWA

18 marca  
godz. 19.30, Kopalnia Guido Zabrze / Śląsk z góry na dół: Zeitgeist Freedom Energy Exchange feat. Wayne Snow

19 marca  
17.00, Galeria Sfera – FunkStorm Collective  
19.00, Teatr Polski – Jazzowe Duety Piotr Damasiewicz & Dominik Wania: The Way, The Truth, and The Life Arild Andersen & Frode Alnaes 22.45, Metrum Jazz Club – Sylwester Bugajak Project, jam session

20 marca  
17.00, Galeria Sfera – Bald Medusa Quintessence  
19.00, Cavatina Hall – Pod Skrzydłami Ptaszyna: Studio Jazzowe Polskiego Radia pod dyr. Nikoli Kołodziejczyka Wręczenie Nagród Anioła Jazzu 2025 Danilo Pérez, John Patitucci, Brian Blade Legacy of Wayne Shorter Special Guest Ravi Coltrane 22.45, Metrum Jazz Club – Kosmos, jam session

21 marca  
17.00, Galeria Sfera – Backstage Brassband  
19.00, sala koncertowa ZPSM w Bielsku-Białej – Blu/Bry  
21.00, Metrum Jazz Club – RQS New Tone ACT Records Emma Rawicz, Peter Somuah Group 00.30 jam session

22 marca  
12.00, Hi-Fi Studio Bielsko-Biała – premierowy odsłuch potrójnej płyty winylowej Piotr Damasiewicz & Dominik Wania: The Way, The Truth, and The Life 17.00, Galeria Sfera – Rebirth 19.30, Schronisko na Szyndzielni – Śląsk z dołu na górę Kapela Górska Śtyry i Przyjaciele Rumba de Bodas 21.00, Metrum Jazz Club – Hania Derrej Quintet 23.00 – Dj Indian Man

23 marca  
11.00, Dębowiec 520 – Jazzowe śniadanie 19.00, Cavatina Hall Adam Bałdych Quintet: Portraits John Scofield Trio więcej: [www.zadymka.pl](http://www.zadymka.pl)



# MIASTO

## JAZZOWY MARZEC

– dokończenie ze str. 1

– Ale są również inne anioły – nazywane Aniołami Stróżami BZJ. Wręczamy je osobom, instytucjom i firmom, które wniosły największy wkład w rozwój naszego festiwalu. I są wreszcie Aniołki Jazzowe – nagrody w konkursie Bielskiej Zadymki Jazzowej, który po raz pierwszy w ub. roku nosił imię Jana Ptaszyna Wróblewskiego – tłumaczył.

Wśród Aniołów Stróżów BZJ jest m.in. miasto Bielsko-Biała. Zdaniem Jerzego Batyckiego, bez udziału i wsparcia samorządu ten festiwal nie mógłby istnieć przez 27 lat.

Na konferencji obecny był prezydent Jarosław Klimaszewski.

– Bielsko-Biała ma na drugie imię jazz i to wszystko dzięki Zadymce, dzięki stowarzyszeniu reprezentowanemu przez Jurka Batyckiego. Dla niego należy stworzyć kolejną kategorię anioła – archanioła może – żartował wóldarz. – Zadymka niesie ze sobą wiele emocji muzycznych, na festiwal przyjeżdżają ludzie z całej Europy. Chyba nie ma ważniejszego wydarzenia w kalendarzu naszych imprez od wielu, wielu lat. Dzięki jej wszystkim, którzy wspierają to święto jazzu – mówił prezydent.

A jeśli o wsparciu mowa, to 27. Bielska Zadymka Jazzowa ma nowego – starego sponsora tytularnego – dlatego nosi nazwę Orlen Jazz Festiwal Bielska Zadymka Jazzowa. Do grona Aniołów Stróżów BZJ dołączyła też firma PWS KONSTANTA S.A. z obecnym na konferencji Jackiem Kliszczem na czele.

Co do programu, jeden z dni tegorocznej Zadymki – 20 marca – będzie poświęcony dwóm wybitnym osobowościom sceny jazzowej. W sali koncertowej Cavatina Hall odbędzie się gala *Pamiętajmy o aniołach*.

– W ciągu ostatnich dwóch lat grono Aniołów Zadymki opuściło dwóch wybitnych twórców polskiego i światowego jazzu: Jan Ptaszyn Wróblewski, związany z Zadymką od samego początku, nasz mentor i przyjaciel, i Wayne Shorter, który odwiedził festiwal dwukrotnie w 2008 i w 2015 roku. Każdy z jego koncertów był wydarzeniem na najwyższym światowym poziomie i zapisał się w historii największych wydarzeń muzycznych naszej imprezy – mówił J. Batycki.

W pierwszej części koncertu, zatytułowanej *Pod skrzydłami Ptaszyna*, zaprezentuje się orkiestra Studio Jazzowe Polskiego Radia pod dyktando Nikoli Kołodziejczyka.

– Studio Jazzowe Polskiego Radia powróciło. To nie była reaktywacja

dla reaktywacji. Cieszymy się, że trzeci koncert tego składu będzie w Bielsku-Białej – mówił dziennikarz muzyczny Programu Drugiego Polskiego Radia Roch Siciński.

Studio Jazzowe Polskiego Radia to legendarny zespół, który pod koniec lat 60. powołał do życia Jan Ptaszyn Wróblewski. Wówczas spotkała się tam cała śmietanka polskiego środowiska jazzowego. To nie był klasyczny bigband, a zespół projektowy. Kompozycje pisali dla niego najwięksi twórcy: J.P. Wróblewski, Wojciech Karolak, Tomasz Stańko oraz cała plejada innych polskich i zagranicznych jazzmanów. Zbierali się, grali, nagrywali – przez blisko dekadę tworzyli jedną z najbardziej wyjątkowych orkiestr jazzowych w tej części Europy, a nawet świata.

– Kontynuując tradycję jazzową w Dwójce, postanowiliśmy jakiś czas temu reaktywować ten zespół. Od samego początku współpracujemy z Nikołą Kołodziejczykiem, który 20 marca również wystąpi w Cavatina Hall. Wówczas będziemy skupiać się na Ptaszynie, bo to pod jego skrzydłami odbędzie ten koncert. I będzie on transmitowany na żywo w Dwójce – dopowiadał inny dwójkowy dziennikarz Andrzej Zieliński.

Rąbka tajemnicy uchylił sam Nikoła Kołodziejczyk.

– Naszym zadaniem jest podtrzymanie wspaniałej tradycji warsztatowości zespołu Studio Jazzowe Polskiego Radia, co oznacza, że nie tylko będziemy wykonywać utwory Jana Ptaszyna Wróblewskiego, aranżowane przez niego, ale wykonamy również nowe, stworzone specjalne na ten koncert przez młodych kompozytorów – zdradził. – Dzięki gościom, m.in. Annie Marii Jopek, będziemy mieli również utwory wokalne, co jest przy okazji reaktywacji pewną premierą – do tej pory nie mieliśmy koncertu, na którym pokazywaliśmy przepastne archiwa Studia Jazzowego Polskiego Radia pod kątem wokalnym – dodał.

W tym koncercie wystąpią też Piotr Wojtasik, Wojciech Myrczek czy Henryk Miśkiewicz, który ze Studiem Jazzowym Polskiego Radia był związany prawie od samego początku.

Drugi koncert tego wieczoru – *Legacy of Wayne Shorter* – będzie poświęcony drugiemu guru muzycznemu Bielskiej Zadymki Jazzowej – Wayne'owi Shorterowi.

– Najfajniejsze w muzyce jazzowej jest to, że tak naprawdę nie wiemy, co się będzie działo w drugiej części tego wieczoru – mówił Roch Siciński. – Wie-



Od lewej: muzyk Piotr Damasiewicz, przedstawiciel fundacji *Zdążyć z pomocą Michał Sokół*, prezydent Jarosław Klimaszewski, prezes Konstanty S.A. Jacek Kliszcz i szef Zadymki Jerzy Batycki

my natomiast, kto zagra. Ten koncert to hołd dla Wayne'a Shortera, który odszedł od nas prawie dwa lata temu, niemniej jest to też hołd dla zespołu absolutnie wyjątkowego w ostatnich trzech dekadach historii jazzu. Kwartet Wayne'a Shortera z przełomu wieków był najważniejszym składem współczesnego jazzu. Kiedy Danilo Pérez, John Patitucci, Brian Blade i Wayne Shorter pojawiali się na scenie, obojętnie w jakim kraju, byli głównymi gwiazdami. Gościli też na Zadymce. Shortera już nie ma, myślę jednak, że gość specjalny tego koncertu – saksofonista Ravi Coltrane – nie będzie próbował go zastąpić. To będzie inny skład. Jednak energia, która powstawała, kiedy te cztery wielkie osobowości spotykały się na scenie, ma szansę wrócić 20 marca – prorokował dziennikarz.

Wieczór ten przejdzie do historii również z powodu wręczenia kolejnych statuetek Anioła Jazzu wybitnym amerykańskim muzykom. Nagrodę otrzymają uczestnicy koncertu *Legacy of Wayne Shorter*: Danilo Pérez, John Patitucci, Brian Blade i Ravi Coltrane.

Festiwal rozpocznie się 18 marca w Zabrzu w kopalni Guido koncertem mieszanki muzycznych osobowości, jazzu i tanecznych klubowych rytmów z Australii, Wielkiej Brytanii i Niemiec – zespołu Zeitgeist Freedom Energy Exchange; do tego pochodzący z Nigerii wokalista Wayne Snow. 19 marca to Teatr Polski w Bielsku-Białej i nowy cykl w ramach festiwalu – Jazzowe Duety. Odbędzie się koncert Piotra Damasiewicza z Dominikiem Wanią *The Way, The Truth and The Life* oraz artystów z północy – jednego z największych norweskich kontrabasistów Arilda Anderse na i jego przyjaciel – gitarzysta Frode Alnaesa. 20 marca to Gala *Pamiętajmy o aniołach*. 21 marca w Klubie Metrum w ramach RQS New Tone ACT Re-

cords wystąpią młodzi, ciekawie zapowiadający się muzycy – saksofonistka i kompozytorka, prowadząca duże składy orkiestrowe 22-letnia Emma Rawicz z Wielkiej Brytanii, z pochodzenia Polka, oraz afrykański trębacz Peter Somuah. 22 marca w Schronisku PTTK na Szyndzielni taneczny koncert da włoska formacja Rumba de Bodas – atrakcyjnie łącząca muzykę latynoamerykańską z rytmami afrykańskimi. Przy tej okazji warto wspomnieć, że w ramach współpracy z Fundacją Dzieciom *Zdążyć z Pomocą* organizatorzy Zadymki zapewnią możliwość dostania się na koncert do schroniska sześciu osobom na wózkach inwalidzkich. W tej sprawie należy dzwonić do festiwalowego biura pod numer telefonu 662462722. 23 marca odbędzie się finałowa gala Zadymki i koncert najmłodszego, ubiegłorocznego Anioła Jazzu – skrzypka Adama Baldycha, prezentujący jego ostatni album *Portraits*.

– Wystąpimy wspólnie z polskim kwintetem, z którym pracuję już od kilku lat i z którym nagraliśmy album *Portraits* – swoją premierę miał pod koniec stycznia. W składzie zespołu saksofon tenorowy – Marek Konarski, kontrabas – Andrzej Świąś, fortepian – Andrzej Zawadzki, perkusja – Dawid Fortuna i ja na renesansowych skrzypkach. Zaprezentujemy ten album po raz pierwszy koncertowo. Jest obszerny, bo składa się z 17 pozycji zainspirowanych materiałami historycznymi z czasów drugiej wojny światowej. Jest to próba zrozumienia, poprzez muzykę naszych czasów, i odpowiedzi na pytanie, jaka jest natura człowieka – mówił A. Baldych.

Wieczór zakończy wręczenie nagrody Anioła Jazzu bohaterowi kolejnego koncertu tego wieczoru – wybitnemu amerykańskiemu gitarzyscie jazzowemu Johnowi Scofieldowi.

Emilia Klejmont

## WIELU STULATKÓW MIESZKA W BIELSKU-BIAŁEJ

Bielsko-Biała to miasto pod wieloma względami wyjątkowe, o czym nie trzeba specjalnie nikogo przekonywać. Jednym z naszych atutów jest długowieczność naszych mieszkańców. Obecnie mieszka u nas 55 osób ponadstuletnich. 43 z nich to kobiety, mężczyzn jest 12.

Jak wynika ze statystyk, na koniec ubiegłego roku, w Polsce mieszkało 3.300 osób, które ukończyły 100 i więcej lat. Najwięcej stulatków jest w województwie mazowieckim 557, a najmniej w województwie opolskim – 68 osób. Województwo śląskie uplasowało się na drugim miejscu, mieszka w nim 383 stulatków. Jak się okazuje, co siódmy z nich mieszka w Bielsku-Białej.

Nasza najstarsza jubilatka Maria Zachara w listopadzie ub.r. ukończyła 107 lat, pisaliśmy o niej wówczas na naszych łamach.

Z kolei w lutym br. obchodziła jubileusz setnych urodzin Helena Rejmańska. Z tej okazji życzenia, kwiaty i nagrodę od samorządu przekazał jubilatce wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Bielsku-Białej Konrad Łoś.

Helena Rejmańska urodziła się 25 lutego w Sokalu niedaleko Lwowa. W latach 40. przeniosła się do Kańczugi, gdzie pracowała w Zarządzie Miejskim. Wyszła za mąż w 1947 r. w Nowej Wsi Grodzkiej. Z mężem Zbigniewem stworzyli pełen ciepła i rodzinnych wartości dom w Bielsku-Białej. Pani Helena z oddaniem wychowała siedmioro dzieci, łącząc rolę gospodyni z ciężką pracą chałupniczą. W 2003 roku pochowała swojego męża, którego do dzisiaj wspomina jako miłość swojego życia, troskliwego i dobrego. Latami robiła na drutach i szyła, bardzo lubiła czytać książki. Dziś jej serce bije dla 19 wnuków i 27 prawnuków. Jak się dowiedzieliśmy, ceni sobie krople szwedzkie i bardzo lubi gołąbki i pierogi. Tych ostatnich potrafiła przygotować nawet 250.

Wszystkim stulatkom życzymy zdrowia i trzymamy kciuki, by kolejni bielszczanie i bielszczanki dołączyli do tego elitarnego klubu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ogłosił, na jakie świadczenie mogą liczyć osoby w wieku stu i więcej lat.

Co trzeba wiedzieć:

Od 1 stycznia 2025 r. osobom, które skończą 100 lat życia, przysługuje świadczenie honorowe w wysokości 6.246,13 zł miesięcznie. Kwota ta będzie corocznie waloryzowana w marcu.

Zgodnie z nową ustawą, świadczenie honorowe będzie przysługiwało, jeśli:

- stulatka/ek ma obywatelstwo polskie,
- skończył/a 100 lat,
- w ostatnim dniu miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym skończył/a 100 lat, ma prawo do świadczenia wymienionego w ustawie o świadczeniu honorowym, np. emerytury, renty.

W takim przypadku prawo do świadczenia honorowego taka osoba otrzyma z urzędu, tj. bez konieczności składania wniosku.

Decyzję w tej sprawie otrzyma z właściwego organu emerytalnego lub rentowego (ZUS, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, wojskowy organ emerytalny, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA, Biuro Emerytalne Służby Więziennej lub jednostka organizacyjna wymiaru sprawiedliwości).

Jeśli w chwili skończenia 100 lat dana osoba będzie pobierać więcej niż jedno świadczenie emerytalno-rentowe, np. emeryturę i rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, to otrzyma tylko jedno świadczenie honorowe.

Jeśli świadczenia emerytalno-rentowe wypłacają dwa różne organy, to świadczenie honorowe przyzna oraz będzie je wypłacał ZUS.

### Świadczenie honorowe na wniosek

Jeśli dana osoba nie ma prawa do świadczenia wymienionego w ustawie o świadczeniu honorowym, np. emerytury, renty, ale:

- ma obywatelstwo polskie,
- skończyła 100 lat,
- ma po ukończeniu 16. roku życia ośrodek intere-



Maria Zachara



Helena Rejmańska i Konrad Łoś

sów życiowych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez okres co najmniej 10 lat,

- złoży wniosek o przyznanie świadczenia, wówczas ZUS przyzna świadczenie honorowe od miesiąca, w którym złożony zostanie wniosek, ale nie wcześniej niż od miesiąca, w którym ukończy 100 lat.

Formularz wniosku o świadczenie honorowe (ESH) jest dostępny na stronie internetowej [www.zus.pl](http://www.zus.pl) i w każdej placówce ZUS.

Szczegóły na stronie [www.zus.pl](http://www.zus.pl).

oprac. Jack

## NOWI MIESZKAŃCY NASZEGO MIASTA PRZYWITANI W RATUSZU



Rodzina repatriantów z wizytą w Ratuszu

Czterooosobowa rodzina z Jekaterynburga mająca polskie korzenie na zaproszenie Rady Miejskiej zamieszkała w Bielsku-Białej. 13 lutego Daria i Maksim oraz ich dzieci – Vasilii i Sofii – zostali oficjalnie przywitani w naszym mieście. Nowych mieszkańców Bielska-Białej w Ratuszu witali prezydent Jarosław Klimaszewski oraz przewodnicząca Rady Miejskiej Dorota Pięzik-Łyzdorzyc z wiceprzewodniczącym RM Karolem Markowskim.

Pani Daria ukończyła kulturoznawstwo na Uralskim Uniwersytecie Federalnym w Jekaterynburgu. Ponad 20 lat zajmowała się sprzedażą. Ma polskie korzenie, z polską kulturą i językiem zapoznawała ją babcia. Jej mąż Maksim również jest absolwentem Uralskiego Uniwersytetu Federalnego, specjalizuje się w technolo-

gii chemicznej naturalnych nośników energii i materiałów węglowych. Posiada także wykształcenie w dziedzinie ekonomii i zarządzania przedsiębiorstwem.

Rodzina mieszka w mieszkaniu komunalnym, przeznaczonym na ten cel z zasobu Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Zostało one wyremontowane i wyposażone z dotacji celowej z budżetu państwa *Pomoc dla repatriantów*. Pracownicy Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej pomagają rodzinie w załatwianiu niezbędnych formalności. Rodzice wybrali też szkołę dla dzieci. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przydzielił rodzinie pracownika socjalnego, który będzie udzielał informacji, wskazywał i porad oraz pomoże w rozwiązywaniu spraw życiowych czy w załatwianiu potrzebnych świadczeń. Jack



# MIASTO



## NIE MOŻEMY PRYZWYCZAIĆ SIĘ DO WOJNY

**W trzecią rocznicę wybuchu wojny w Ukrainie na modlitwie ekumenicznej *O pokój w Ukrainie* w centrum Bielska-Białej spotkali się mieszkańcy miasta – Polacy i Ukraińcy. W uroczystości wzięły udział władze miasta, przedstawiciele duchowieństwa oraz stowarzyszeń działających na rzecz uchodźców z Ukrainy.**

Ponad dwieście osób, z żółto-niebieskimi flagami, z zapalonymi świecami zgromadziło się 24 lutego po zmroku na placu Bolesława Chrobrego, wokół ułożonego na ziemi serca z płonących świec okopowych. Była minuta ciszy, wspólna modlitwa, dużo słów wsparcia i polsko-ukraińska część artystyczna.

Atak rosyjskich wojsk na Ukrainę rozpoczął się 24 lutego 2022 roku. Od początku wojny zginęło niemal 15.000 cywilów, a prawie siedem milionów Ukraińców zostało zmuszonych do opuszczenia swojego kraju. Zdaniem prezydenta Bielska-Białej Jarosława Klimaszewskiego, który rozpoczął uroczystości, mimo tego, że od początku wojny minęły już trzy lata, najgorsze, co może nas spotkać, to przyzwyczajanie się do tej sytuacji.

– Bielszczanie nie przyzwyczajają się do wojny. Niesiemy pomoc wszystkim Ukraińcom, którzy mieszkają w naszym mieście, bo wiemy, że wasi mężowie, ojcowie i synowie walczą i giną również za naszą wolność. Dziś jesteśmy tu po to, aby dać wam wsparcie. Obecnie sytuacja geopolityczna nie jest łatwa, tym bardziej potrzebujecie wsparcia i je otrzymacie. Przy okazji dziękuję mieszkańcom Bielska-Białej za te lata niesienia pomocy. Apeluję o nieustawianie w niej, za profesorem Marianem Turskim powtarzam: *nie bądźmy obojętni*. Nie możemy przyzwyczać się do wojny! Wierzę, że przyjdzie dzień, kiedy spotkamy się na tym placu, aby świętować jej sprawiedliwe zakończenie – mówił wóldarz.

O wartości modlitwy, kiedy wszystko inne zawodzi, przekonywali w swoich wystąpieniach przedstawiciele duchowieństwa różnych wyznań. Zwierzchnik diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego



biskup Adrian Korczago zauważył, że niestety znów jesteśmy tu razem, niestety, bo to oznacza, że brutalna wojna trwa.

– Z drugiej strony powinienem powiedzieć – na szczęście nadal jesteśmy razem by nie ustawać w modlitwie. Boże, obdarz nas wszystkich pokojem – apelował. Wikariusz generalny diecezji bielsko-żywieckiej Kościoła rzymskokatolickiego ksiądz Marek Studenski zauważył, że ludzka bezsilność mobilizuje do modlitwy.

– Mimo rozwoju cywilizacji, techniki, humanizacji życia obok nas – w Europie, w XXI wieku toczy się wojna, a my nie możemy nic zrobić. Widzimy, że wszelkie dążenia, sposoby, żeby zaradzić tej wojnie nie przynoszą pożądanego skutku – tragedia trwa. Ta ludzka bezsilność mobilizuje do modlitwy. Zawsze wtedy, kiedy po ludzku nie można nic zrobić, można się pomodlić – radił.

Bezpośrednio do Ukraińców, w języku ukraińskim, zwrócił się administrator parafii ukraińskiego Kościoła greckokatolickiego w Bielsku-Białej ksiądz Dmytro Fedlyuk. Proboszcz parafii prawosławnej Świętej Trójcy w Bielsku-Białej ksiądz Michał Kuryło przekonywał natomiast w odczytaniu podczas uroczystości liście, że tej rocznicy już nie powinno być.

Przy ulicy Zygmunta Krasieńskiego 5a w Bielsku-Białej działa Ośrodek Integracji dla Cudzoziemców MyBB. To właśnie tam powstają świece okopowe, z których na czas uroczystości na placu Chrobrego ułożono serce. Identyczne świece są wysyłane z nasze-

go miasta na ukraiński front. Do pomocy w ich tworzeniu zachęcała honorowa prezeska Towarzystwa Przyjaciół Bielska-Białej i Podbeskidzia Grażyna Staniszevska.

– Stoicie państwo przed płonącym sercem ułożonym ze świec okopowych, które przygotowuje wolontariat ukraiński w manufakturze pomocy Ukrainie. Ten wolontariat działa niedaleko stąd przy ul. Krasieńskiego 5a. Dodatkowo na fontannie, obok was, rozpięte są potężne siatki maskujące, które co tydzień wysyłamy do Ukrainy, aby pomóc w maskowaniu drogiego, zachodniego sprzętu i kryjówek. Mamy już informacje, że wiele z tych siatek uratowało życie ludziom, bo są to mocne i dobre siatki, na których czasami zatrzymuje się dron z pociskiem. Zapraszam do współpracy przy tworzeniu i siatek i świec – zachęcała.

Za całą dotychczasową pomoc i wsparcie dziękowała zebranyim mieszkańcom miasta przedstawicielka Inicjatywnej Grupy Ukraińców w Bielsku-Białej Uliana Worobec.

– Otworzyliście dla milionów Ukraińców swoje granice, domy i serca. Jesteśmy wam bardzo wdzięczni, bo ta pomoc jest dla nas bardzo ważna. Jednocześnie chciałabym przeprosić za te osoby, które były nie mile wobec was, bo tak się zdarza. Ale pamiętajcie – kiepskie zachowanie nie ma narodowości. Dziękuję za to, że wspieracie nas na co dzień, że nasze dzieci mogą żyć w bezpiecznym miejscu. Dla niektórych Bielsko-Biała stało się drugim domem, bo nie mają, gdzie wracać. Agresor cały czas rujnuje nasze mieszkania, nasze szkoły i szpitale. To nie jest wojna, gdzie żołnierz idzie na żołnierza, to jest niszczenie infrastruktury ukraińskiej. Moi rodzice nie mają wody, bo nie ma prądu; moi znajomi nie mają ciepła, bo infrastruktura jest zniszczona – opowiadała o przejmujących obrazach agresji.

Uroczystości zakończyła wspólna modlitwa *Ojciec nasz* w obu językach i polsko-ukraińskie występy wokalne-muzyczne.

Emilia Klejmont

## MIASTO

# PIENIĄDZE NA PROJEKT MOJA SIŁA TO RODZINA

**Bielsko-Biała znalazło się w gronie 31 gmin z całej Polski, które otrzymały pieniądze na realizację projektu *Moja siła to rodzina* w ramach ministerialnego konkursu *Wygrana Rodzina*. Nabór ruszy jeszcze w marcu. 15 rodzin dotkniętych ubóstwem i wykluczeniem społecznym otrzyma szeroki wachlarz szkoleń i warsztatów.**

Podpisanie umów z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej reprezentowanym przez ministrę Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz odbyło się dziś w Toruniu. Dokument ze strony naszego miasta podpisał zastępca prezydenta Adam Ruśniak, towarzyszyła mu naczelniczka Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej Ewa Swatek. Wartość projektu to 2.970.363,62 złotych. Miasto Bielsko-Biała otrzymało 100 procent dofinansowania.

– To bardzo intensywny, ale też atrakcyjny program dla rodzin, który częściowo będzie realizowany podczas rodzinnych wyjazdów w okresie letnim i zimowym. Wszelkie elementy są bezpłatne dla uczestników. Celem jest zatrzymanie dziedziczenia biedy, wyposażenie rodziny w praktyczną wiedzę – mówi zastępca prezydenta Bielska-Białej Adam Ruśniak.

Nabór rodzin do projektu realizowanego przez Wydział Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i bielski oddział Towarzystwa Psychoprofilaktycznego w ramach funduszy europejskich dla rozwoju społecznego zacznie się w marcu.

Celem głównym projektu jest zmniejszenie transmisji biedy i wykluczenia społecznego poprzez zastosowanie zintegrowanego i kompleksowego wsparcia dla piętnastu rodzin i ich najbliższego środowiska, u których występuje problem dziedziczenia biedy, zamieszkujących zdegradowane społecznie i fizycznie tereny Bielska-Białej –



Naczelniczka Wydziału Polityki Społecznej UM Ewa Swatek, ministra Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz i zastępca prezydenta Bielska-Białej Adam Ruśniak

ujęte w gminnym programie rewitalizacji.

Rodziny zakwalifikowane do projektu otrzymają szeroki wachlarz szkoleń i warsztatów. Będą to warsztaty z komunikacji, warsztaty Bezpieczny dom – niwelowanie przemocy domowej, z planowania przyszłości, Asertywny rodzic, z pierwszej pomocy, z edukacji finansowej, edukacja dla zdrowia psychicznego

oraz Akademia Rozwoju Talentów (indywidualne dopasowanie zajęć pozalekcyjnych dla dzieci czy doradztwo dostosowane do potrzeb konkretnych rodzin).

Na zakończenie projektu rodziny otrzymają bon o wartości 5.000 złotych z przeznaczeniem na zakup mebli czy na przykład na sfinansowanie specjalistycznego kursu.

## CALINECZKA NA WIELU DRÓŻKACH

**O Calineczce – tytułowej bohaterce XIX-wiecznej baśni Hansa Christiana Andersena, nie większej od kciuka dziewczynce przeżywającej niebezpieczne przygody – słyszeli niemal wszyscy. W nowym spektaklu Teatru Lalek Białaluka tej niewielkiej postaci przydano bardzo współczesne cechy.**

Wszystko zaczyna się od tego, że pewna dobra kobieta bardzo pragnie mieć dziecko. Aktorzy białalukowego przedstawienia zastanawiają się, skąd wziąć maleństwo. Może z widowni – ta reaguje gromkim śmiechem, który zapowiada, że raczej nie będzie to proste. Pomysł szukania w kapuście wydaje się mało atrakcyjny współcześnie, a próba wyjaśnienia, że jak mama i tata... zagłuszona, bo to pewnie nie miejsce na szczegółowe tłumaczenia, skoro na widowni zasiadła m.in. klasa III b. Najlepszym rozwiązaniem staje się wizyta u czarownicy i pobranie specjalnego nasionka, z którego wyrasta mała dziewczynka – oczko w głowie mamy, obiekt wielkiej miłości i radości.

Zgodnie z zasadą, że dzieci wychowuje się nie dla siebie, ale dla świata, w ten świat wyrusza i Calineczka. Co prawda, odbywa się to w dramatyczny sposób, bo zostaje uprowadzona przez żabią mamę pragnącą widzieć ją u boku swojego syna. Tak zaczyna się ciąg zdarzeń, które doprowadzają do ukształtowania osobowości dziewczynki.

Wychowana przez dobrą kobietę jest dobra, wrażliwa i empatyczna, o czym świadczy choćby jej troska o samopoczucie myszy polnej, która w zimny czas udzieliła jej gościny i zatroszczyła się o nią. Nie pozwala jednak za siebie decydować, kiedy mysz postanawia

wyswatać ją kretowi, którego darzy wielkim podziwem za budowanie sieci podziemnych korytarzy i gromadzenie tam dóbr; w końcu oboje żyją pod ziemią. Dziewczynka po prostu daje nogę, będąc jeszcze daleko od ołtarza.

Calineczka ma w tym spektaklu silną osobowość, bo nic sobie nie robi z negatywnych ocen czy wręcz ze zwykłego hejtu, który wylewa się na nią, gdy zainteresowany związkiem z dziewczynką chrabąszcz informuje o swych zamiarach wobec niej na Insektagramie. Dla chrabąszczy okazuje się za brzydka(!) Nie przystaje również na propozycję zmiany imienia ze strony już bardzo przyjaznego jej króla elfów, z którym zamierza związać swój los.

– Jestem Calineczka, nie Maja – podkreśla wyraźnie, kończąc rozmowę na ten temat.

Mimo wielu dramatycznych momentów na drodze bohaterki do dojrzenia, spektakl ma bardzo pogodną i zabawną atmosferę. Przyciąga dziecięcą uwagę i bawi maluchy. To spektakl dla widzów od lat 3.

Na pewno przedstawienie wyróżnia się oprawą



plastyczną. Kostiumy, lalki, teatr cieni – to wszystko swoją formą nawiązuje do azjatyckich tradycji teatralnych. Nie bez przyczyny, autorem scenografii jest Noriyuki Sawa z Japonii. Muzykę skomponował Maciej Cempura, przygotowaniem wokalnym zajęła się Justyna Masny, a choreografią Marta Bury. Całość wyreżyserował Jacek Popławski.

Calineczkę można obejrzeć 11, 12, 13 i 14 marca w Teatrze Lalek Białaluka.

wag



# MIASTO

## POLICJANCI PODSUMOWUJĄ

14 lutego w Komendzie Miejskiej Policji w Bielsku-Białej podczas odprawy służbowej podsumowano wyniki pracy bielskiej policji w 2024 roku. W odprawie uczestniczyli goście, m.in. zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Katowicach insp. Jacek Stelmach oraz prezydent Bielska-Białej Jarosław Klimaszewski.

Na odprawie przedstawiono wyniki za 2024 rok w pionach kryminalnym, prewencji oraz logistyki.

Osiągnięcia pionu kryminalnego omówił pierwszy zastępca komendanta miejskiego policji mł. insp. Grzegorz Jakubiec. Stwierdził, że statystyki przestępczości ogółem wskazują spadek w porównaniu z 2023 rokiem, to samo dotyczy przestępczości kryminalnej. Zanotowano natomiast wzrost efektywności poszukiwań osób na podstawie listów gończych; poziom tej efektywności plasuje bielską policję na pierwszym miejscu wśród pięciu największych jednostek garnizonu śląskiego. Bielscy policjanci w 2024 r. zatrzymali 1.463 osoby ukrywające się przed organami ścigania (w przeliczeniu cztery osoby na dobę) oraz ujawnili 97 osób zaginionych.

W kwestiach przestępstw gospodarczych policjanci w roku ubiegłym zabezpieczyli mienie warte ponad 10 mln zł. Na szczególną uwagę zasługuje skuteczność w zwalczaniu przestępczości narkotykowej – policjantom udało się zabezpieczyć prawie 26 kilogramów środków narkotycznych. Zlikwidowana została nielegalna rozlewnia spirytusu. Policjanci zatrzymali również osoby biorące udział w oszustwach na wnuczka.

Zastępca komendanta mł. insp. Jacek Śliwka prezentował z kolei ocenę pracy pionu prewencji. Informował, że każdego dnia 2024 roku na terenie podległym KMP w Bielsku-Białej służbę pełniło średnio 83 policjantów. Policjanci garnizonu bielskiego zatrzymali na gorącym uczynku 734 sprawców przestępstw, w tym 83 w siedmiu najbardziej uciążliwych kategoriach. Zastępca komendanta podkreślał, że dzięki korzystaniu z quadów funkcjonariusze mogą sobie pozwolić na łatwiejsze patrolowanie górskich szlaków turystycznych, terenów leśnych oraz miejskich terenów rekreacyjnych. Wspomnił, że w ubiegłym roku policjanci przeprowadzili łącznie 8.334 czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia.

Jeśli chodzi o ruch drogowy, w roku 2024 odnotowano 96 wypadków i trzy ofiary śmiertelne (w 2023 r. 97 wypadków i 5 ofiar). Wspomniano o istotnym wpływie Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa na bezpieczeństwo mieszkańców naszego powiatu i nie tylko – mapa przyniosła aż 4.292 zgłoszenia, które były skrupulatnie sprawdzane przez mundurowych. Policjanci przeprowadzili 178.090 kontroli trzeźwości, a ich pokłosiem było ujawnienie 798 osób kierujących pod wpływem alkoholu lub środka działającego podobnie. Jednym z zadań realizowanych przez Komendę Miejską Policji w Bielsku-Białej w 2024 r. była kontynuacja programu Dzielnicy Blżej Nas, w ramach której w trakcie swojej 8-godzinnej służby dzielnicowi spędzali ponad 6 godzin w podległych rejonach służbowych.



Kierownictwo bielskiego garnizonu policji

Omówiona została też działalność profilaktyczna bielskich policjantów. W roku ubiegłym policjanci przeprowadzili ponad 600 spotkań ze społeczeństwem i lokalnym samorządem, w tym 392 spotkania z dziećmi i młodzieżą. Zabezpieczali łącznie 732 imprezy, w tym 89 imprez masowych, 73 zgromadzenia i 570 imprez niemających.

Komendant miejski insp. Roman Fitryk zaprezentował ocenę pracy pionu logistyki. Na 31 grudnia 2024 r. w Komendzie Miejskiej Policji w Bielsku-Białej służbę pełniło 601 policjantów, wakatów było 38. Komendant omówił zrealizowane inwestycje, czyli zamknięcie ostatniego etapu modernizacji Komisariatu Policji w Kobiernicach – budowy garażu wolnostojącego. Podziękował także przedstawicielom samorządów lokalnych za finansowe wsparcie zakupu nowych radiowozów oraz specjalistycznego sprzętu, niezbędnych materiałów i wyposażenia jednostek bielskiego garnizonu (m.in. urządzenia wielofunkcyjne, wyposażenie hali sportowej, klimatyzatory stacjonarne do pomieszczeń dyżur-

nych, niezbędne materiały eksploatacyjne, monitor 75" na stanowisko kierowania KMP). W 2024 r. lokalne władze samorządowe oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Bielsku-Białej udzieliły bielskiemu garnizonowi wsparcia finansowego i rzeczowego na łączną kwotę 580.000 złotych.

Podczas odprawy mówiono też o wyzwaniach, jakie stoją przed bielską policją w roku 2025.

Z podsumowania wynika, że wyniki osiągnięte przez bielską policję prezentują się korzystnie. Komendant podziękował policjantom garnizonu bielskiego za sumienną i pełną zaangażowania służbę, a pracownikom policji za rzetelną pracę. Złożył podziękowania przedstawicielom władz samorządowych, prokuratur oraz służb mundurowych za udzielane wsparcie i wzorową współpracę. Podkreślił jednocześnie, że wszystkie starania policjantów koncentrują się na zapewnieniu bezpieczeństwa obywatelom, z podkreśleniem, że służą społeczeństwu.

oprac. Jack

## KONSULTACJE SPOŁECZNE

Do 13 marca trwają konsultacje społeczne w sprawie określenia wysokości opłaty za pobyt w Ośrodku Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym w Bielsku-Białej. Szczegółowych informacji na ten temat udzielają pracownicy Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego pod numerem telefonu 33 4971498 lub 4971499.

Obecnie opłata za pobyt w ośrodku to 437,81 złotych, jednak minister zdrowia do 15 lutego każdego roku ogłasza maksymalną wysokość opłaty za pobyt w izbie wytrzeźwień, po waloryzacji o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w poprzednim roku kalendarzowym. I tak po waloryzacji opłata wyniesie 453,57 złotych.

W Bielsku-Białej przeciętny koszt pobytu osoby w Ośrodku Przeciwdziałania Problemom Alko-

holowym w ostatnich latach był wyższy niż obecna opłata, średnio za lata 2022-2024 było to 489,26 złotych. Dlatego konsultowany projekt uchwały w sprawie określenia wysokości opłaty za pobyt w ośrodku określa, że wynosi ona 453,00 złote.

Od 1 stycznia 2011 roku ośrodek kontynuuje zadania po zlikwidowanej 31 grudnia 2010 roku Izbie Wytrzeźwień w Bielsku-Białej.

Konsultacje swoim zasięgiem obejmują miasto Bielsko-Białą. Mogą w nich wziąć udział mieszkańcy oraz organizacje pozarządowe i podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, prowadzące na terenie miasta Bielska-Białej działalność w zakresie obejmującym przedmiot konsultacji.

Opinie i uwagi do projektu uchwały można zgłaszać za pomocą interaktywnego formularza zamieszczonego na stronie internetowej Urzędu Miej-

skiego w Bielsku-Białej pod adresem <https://bielsko-biala.pl/konsultacje/konsultacje-z-mieszkancami/konsultacje-spoleczne-projektu-uchwaly-w-sprawie-3-lub-pisemnie-do-skrzynki-podawczej-na-stanowisku-nr-1-w-biurze-obslugi-interesanta-w-budynku-urzedu-miejskiego-przy-placu-ratuszowym-6>. ek



# MIASTO

## PLAKAT NIEZWYKLE ARTYSTYCZNY

Jego plakaty znamy wszyscy bardzo dobrze. Co roku zapowiadają największy festiwal folklorystyczny w Europie – Tydzień Kultury Beskidzkiej. Są wspaniałą oprawą prestiżowych imprez muzycznych – jak Festiwal Kompozytorów Polskich. Wiesław Łysakowski jest czołowym plakacista naszego miasta.

Okres od kwietnia 2024 roku do chwili obecnej to czas intensywnej obecności Wiesława Łysakowskiego w wystawienniczych przestrzeniach Bielska-Białej. W kwietniu ub.r. artysta brał udział w zbiorowej wystawie *Kohelet i czas chaosu* w Galerii PPP Związku Polskich Artystów Plastyków. W maju i czerwcu jego plakaty pokazywane były na przygotowanej przez Galerię Bielską BWA w Klubokawiarni Aquarium wystawie *Beskidy Poster*. W listopadzie dużą wystawę plakatu Wiesława Łysakowskiego prezentowała Książnica Beskidzka, a potem plakaty tego twórcy można było oglądać w Zamku Sułkowskich – siedzibie Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej.

– Plakat jest dla mnie najważniejszą formą wypowiedzi artystycznej. Staram się oddać złożoność nurtujących nas problemów, używając symbolicznych elementów, które mają zaskakiwać, inspirować, prowokować i skłaniać do osobistej interpretacji – mówił artysta przy okazji wystawy w KB. Na jej zakończenie miała odbyć się promocja albumu z plakatami, jednak problemy techniczne z przygotowaniem książki sprawiły, że na promocji wydawnictwa spotkaliśmy się dopiero 30 stycznia.

– Z Firmą Mental – którą współtworzy Wiesław Łysakowski – współpracuję od 2 lat i bardzo się z tego cieszę, bo firma jest niezwykle profesjonalna, otwarta na nasze potrzeby. Nawet jeśli się nie zgadzamy, to i tak dochodzimy do porozumienia – tymi m.in. słowy powitała licznie zgromadzoną w Międzykulturowym Centrum Dialogu KB publiczność szefowa biblioteki Katarzyna Ruchała. Książnica prowadzi ożywioną działalność wydawniczą, m.in. w serii Biblioteka Bielska-Białej, korzystając z usług Firmymental.

– Rok temu Wiesiek mówił o wydaniu małej książki, w której podsumuje 20 lat plakatu. Jak usłyszałem *mała książka*, to powiedziałem mu, że my nie wydajemy małych książek. Wydajemy niesamowite, niepowtarzalne, takie, które wpisują się w kulturę – mówił w KB Waldemar Ochodek z Firmymental. – Dzisiaj mamy przyjemność pokazać państwu taką książkę. Jej wydanie to była jazda bez trzymanki. Kosztowało nas to mnóstwo nerwów. Dwa miesiące walczyliśmy z okładką, bo Wiesiu sobie wymyślił nietypową. I taka jest cała ta książka.

Na czas promocji na ścianach Książnicy Beskidzkiej ponownie zawisły plakaty Wiesława Łysakowskiego. Na oprowadzanie po świecie plakatów wraz z autorem zaprosili publiczność historyczka sztuki związana z bielskim muzeum Teresa Dudek-Bujarek i historyk z Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego Maciej Bujakowski.

– Z twórczością Wiesława Łysakowskiego wszyscy państwo się gdzieś stykacie, ale nie zawsze sobie



Teresa Dudek Bujarek, Maciej Bujakowski i Wiesław Łysakowski

uświadcacie, że to jest właśnie jego praca. On zajmuje się dyscypliną, o której mówiło się, że jest użytkowa. I dalej jest użytkowa, odnosi się do różnych wydarzeń, ale przez Wiesława Łysakowskiego jest traktowana w sposób niezwykle artystyczny – stwierdziła Teresa Dudek-Bujarek. Wraz z Maciejem Bujakowskim przepytawali plakacistę o początki przygody ze sztuką.

Wiesław Łysakowski przyznał, że rysował od najwcześniejszych lat.

– Od szkoły podstawowej coś sobie rysowałem, zostawiałem ślad na papierze. To były moje pierwsze plakaty, których nie potrafiłem nazwać – wspominał artysta. – Taką drogę sobie wybrałem. Rodzice ciągle pytali: *A z czego ty, dziecko, będziesz żył?* Jeszcze nie wiedzieli, że można z tego żyć. Wszystko zależy od naszego zaangażowania w to, co robimy, i od pracy.

Mówił, że nauka w bielskim Liceum Plastycznym to był świadomy wybór, podobnie jak katowicka filia Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

– Podążałem za moim bratem Józefem, który również ukończył Plastyka i krakowską akademię, był moim wzorem i wiele mnie nauczył. Wciągnął mnie w świat artystyczny – mówił z wdzięcznością W. Łysakowski.

Tym, co najbardziej interesuje Wiesława Łysakowskiego, jest komunikacja wizualna. Tworząc plakaty, często bawi się słowem i czcionką.

– Sama forma litery jest fantastycznym znakiem graficznym. Litera ma to do siebie, że można z nią naprawdę zrobić różne rzeczy, które graficznie są odjazdowe. A do tego dochodzi zestawienie słów – przyznał artysta, który stworzył kilkaset plakatów.

Znany jest z tego, że na zadany temat tworzy mnóstwo prac, z których wiele układa się w serie.

– Tworzysz całe serie tematyczne plakatów. To są twoje poszukiwania czy nie możesz się zdecydować, który jest dobry, i zostawiasz decyzję komuś innemu? Albo w twojej głowie rodzi się tak wiele pomysłów, że wszystkie chcesz realizować? Dajesz zamawiające-



mu trudne żądanie: *proszę wybrać*. A to duży dylemat – pytała T. Dudek-Bujarek.

– Pewnego dnia byliśmy umówieni na wybór okładki książki. Spodziewałem się, że będę miał do obejrzenia trzy, a było ich z 15. I wybieraj. Nie było łatwo, ale doszliśmy do porozumienia – wspominał Maciej Bujakowski.

– Potwierdzam – odpowiedział z uśmiechem autor. – Jest tego tak wie-

le nie dlatego, że trudno mi się zdecydować. Szkoda mi nie zrealizować tych pomysłów, zostawić je, bo wiem, że do nich nie wrócę, pozostaną już jedynie w mojej głowie. Kiedy je zrealizuję, to są namacalne, zostają ze mną i potem mogę je pokazać na wystawach. W niektórych konkursach można przedstawić kilka propozycji, np. trzy – wtedy mam komfort psychiczny. Chociaż i tak robię szesć i mam problem jeszcze większy. Wtedy proszę moją żonę, córki i jest dyskusja. To są najbliższe recenzentki. Zdarza się, że wracam do prac, które kiedyś wykonałem, chcę je zmodyfikować, poprawić, dostrzegam w nich jakieś błędy. Staram doskonalić się wewnętrznie, żeby robić ciekawsze rzeczy. Jak patrzę z perspektywy czasu, to widzę jakiś progres i to jest dla mnie ważne. Wybrałem taką drogę i nią podążam.

Artysta tworzy plakaty dla różnych zleceńodawców. Odbiciem tych prac jest książka *Plakat. Poster*. Autor zawarł w niej swoje najważniejsze realizacje dotyczące ludzi, kultury, historii, zjawisk etycznych, moralnych, ekologii. Są też plakaty, które nie powstały na czyjś zamówienie.

– Powstały z entuzjazmu. Są osobistą refleksją nad rzeczywistością. Przykładem jest plakat poświęcony Johannesowi Vermeerowi. Dwa lata temu byłem z rodziną w Amsterdamie tylko po to, by zobaczyć prace wielkiego mistrza. Jest to co prawda malarstwo, ale to malarstwo nie jest osobne od tego, co robię, od grafiki – zapewnia artysta. – Nie dostałem z Rijksmuseum zlecenia na plakat tej wystawy, ale pomyślałem: *Wypchajcie się! Sam sobie go zrobij*. Pojechałem z tym plakatem do Amsterdamu i w pewnej knajpcie właściciel z wielką ochotą go przyjął. Chciałem nim oddać hołd mistrzowi. To sprawa mocno osadzona w moim sercu, lubię popelniać takie rzeczy pod wpływem emocji. Podkreśliłem wydarzenie i postać malarza, który wywarł na mnie ogromny wpływ. W moich pracach staram się przemycić te relacje, które zawarte były w jego twórczości – zabawę światłem, cieniem, nieprawdopodob-



## MIASTO

ną atmosferę. Kartki świąteczne to są moje zabawy malarskie.

T. Dudek-Bujarek podkreśliła różnorodność wykorzystywanych przez plakacistę technik, rodzajów budowania przestrzeni, kompozycji, stosowania kolorów, zabawę z typografią. Dopytywała, czy autor przyjmując zlecenie czy wykonując plakat na konkurs, już z góry zakłada, jakie środki formalne będzie wykorzystywał, czy może to pojawia się w trakcie pracy nad dziełem.

– To wszystko powstaje w trakcie pracy. Nigdy nie zakładam niczego na początku. Dopiero gdy buduję formę i powstaje koncepcja, szukam środków, żeby ją wyrazić jak najlepiej. Czy to będzie prosta plama, czy uproszczenie, skrót myślowy, który zaakcentuję graficznym elementem, czy coś bardziej malarskiego, rozbudowanego, płynnego – zdradzał tajemnice warsztatu Wiesław Łysakowski.

Do 2 marca trwała kolejna wystawa plakatów Wiesława Łysakowskiego – w Muzeum Historycznym w Bielsku-Białej, które jest współwydawcą albumu artysty. wag

Wiesław Łysakowski jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, uzyskał dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Michała Klisia z kształcenia otoczenia w zakresie komunikacji wizualnej. Zajmuje się rysunkiem, malarstwem i projektowaniem graficznym, przede wszystkim w dziedzinie plakatu. Jest autorem wielu projektów plakatów, publikacji książkowych, albumowych logotypów i wizualizacji. Był stypendystą Ministra Kultury i Sztuki, został nominowany do Nagrody Prezydenta Miasta Bielska-Białej w Dziedzinie Kultury i Sztuki Ikar 2020. Jest laureatem wielu nagród i wyróżnień w konkursach artystycznych. Został wyróżniony prestiżowym Medalem *Zasłużony Kulturze Gloria Artis*. Miał wiele wystaw indywidualnych i uczestniczył w zbiorowych prezentacjach w kraju i za granicą. Należy do Związku Polskich Artystów Plastyków.

## MILIONY DLA ZDROWIA

**O dodatkowych środkach finansowych dla systemu podstawowej opieki zdrowotnej w naszym regionie poinformowano podczas konferencji prasowej zorganizowanej 18 lutego przed Przychodnią Troclik na osiedlu Karpackim.**

Na konferencję pod hasłem *Miliony dla zdrowia* zaprosiła senator Agnieszka Gorgoń-Komor. Wzięli w niej udział m.in. przewodnicząca Rady Miejskiej Bielska-Białej Dorota Piegzyk-Izidorczyk oraz radny Nikodem Ankułowicz.

Tematami spotkania były aktualna sytuacja dotycząca wypłat funduszy dla szpitali i przychodni oraz znaczenie uczciwych i przejrzystych przetargów w finansowaniu placówek medycznych.

Dyrektor Beskidzkiego Centrum Onkologii – Szpitala Miejskiego w Bielsku-Białej Piotr Zdunek przypominał, w jaki sposób odbyło się poprzednie rozdanie środków z ministerstwa i poinformował, że kierowana przez niego placówka przystąpiła do nowego konkursu na środki dla onkologii.

Senator Agnieszka Gorgoń-Komor podkreśliła wagę transparentnego przekazywania środków dla przychodni i szpitali. Poinformowała, że w ramach programu FEnKS na wsparcie podstawowej opieki zdrowotnej w kraju przeznaczono łącznie 1,25 miliarda złotych. Dla województwa śląskiego przewidziano blisko 98 milionów złotych, z czego część otrzymają miasto Bielsko-Biała i powiat bielski.

Program przewiduje finansowanie podstawowej opieki zdrowotnej w trzech kluczowych obszarach. Pierwszy obszar to zakup sprzętu medycznego i wyposażenia niezbędnego do diagnostyki, profilaktyki



oraz opieki fizjoterapeutycznej; drugi – inwestycje w infrastrukturę IT, zakup nowoczesnych serwerów, komputerów, oprogramowania teleinformatycznego oraz urządzeń sieciowych; a obszar trzeci obejmuje prace budowlane służące dostosowaniu pomieszczeń do poszerzonych świadczeń zdrowotnych (bez zmiany kubatury budynku i konieczności dodatkowych pozwoleń).

Do tej pory środki z programu otrzymały przychodnie w Bielsku-Białej: ZOZ Centrum Lekarskie Alfa Spółka Jawna Ryszard Sędziak i Wspólnicy – 300.000,00 zł, NZOZ Specjalistyczne Centrum Medyczne – 449.000,00 zł; Przychodnia Troclik Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością – 450.000,00 zł, Przychodnia Lekarska Ikar Sp. z o.o. – 450.000,00 zł, NZOZ MEDKUR L-P Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością – 450.000,00 zł.

Na konferencji poinformowano również, że działania w ramach programu FEnKS będą kontynuowane, a zainteresowane dofinansowaniem przychodnie POZ mogą zgłaszać się do uczestnictwa w tym przedsięwzięciu. Jack

*Na zdjęciu: poseł Maciej Tomczykiewicz, senator Agnieszka Gorgoń-Komor i dr Piotr Zdunek*

## SZCZEPIENIE PRZECIW KRZTUŚCOWI

Krztusiec, zwany również kokluszem, to wysoce zaraźliwa choroba układu oddechowego wywołana przez bakterie *Bordetella pertussis*, tzw. pałeczki krztuśca. Do zakażenia dochodzi drogą kropelkową podczas kaszlu i kichania. Przeciw krztuścowi warto się zaszczepić. Bezpлатne szczepienia przysługują nie tylko dzieciom, ale od niedawna także kobietom w ciąży.

Początkowe objawy choroby przypominają przeziębienie, to: katar, kaszel, stan podgorączkowy oraz zapalenie gardła. Intensywność objawów zależy od wieku chorego oraz jego stanu uodpornienia. U młodzieży i dorosłych choroba często ma łagodny przebieg lub nietypowe objawy, które mogą zostać zlekceważone, ale jeśli osoby chore nie podej-

mą leczenia, mogą stanowić źródło zakażenia dla innych. Najcięższy przebieg krztuśca obserwuje się u seniorów oraz u nieuodpornionych niemowląt i małych dzieci.

Głównym objawem krztuśca jest silny, napadowy kaszel, któremu mogą towarzyszyć łzawienie, ślinienie, krztuszenie, wymioty, a także bezdech, który stanowi zagrożenie życia. Niedotlenienie oraz wzrost ciśnienia krwi mogą prowadzić do pękania naczyń krwionośnych i powstawania wybroczyn na twarzy.

Skuteczną metodą ograniczenia rozprzestrzeniania się krztuśca są szczepienia. Zgodnie z Programem Szczepień Ochronnych, są one obowiązkowe dla dzieci, jednak pierwszą dawkę szczepienia ochronnego niemowlę otrzymuje dopiero w drugim miesiącu życia, a do wzbudzenia odporności niezbędne jest przyjęcie kilku dawek szczepionki. W celu biernej ochrony niemowlęcia w pierwszych

miesiącach życia zaleca się szczepienie przeciw krztuścowi kobietom w ciąży.

Obecnie kobiety w ciąży mogą otrzymać szczepienie przeciw krztuścowi bezpłatnie w przychodniach podstawowej opieki zdrowotnej (POZ). Akcja obejmuje kobiety w 27.-36. tygodniu ciąży oraz kobiety w ciąży zagrożonej przedwczesnym porodem, po ukończeniu 20. tygodnia ciąży. O kwalifikacji do szczepienia decyduje lekarz POZ, a w przypadku ciąży z ryzykiem wcześniejszego porodu na szczepienie kieruje lekarz prowadzący ciążę.

Należy pamiętać, że ani przechorowanie krztuśca, ani szczepienie nie zapewniają całkowitej odporności na całe życie. Odporność po szczepieniu zmniejsza się z czasem, dlatego dorośli powinni rozważyć przyjmowanie dawek przypominających co 10 lat.

Więcej informacji można znaleźć na stronie Ministerstwa Zdrowia.



Czesława Pszczolińska-Burczak na scenach życia

## KAŻDA ROLA JEST WAŻNA

**Czesława Pszczolińska-Burczak, rocznik 1938 – aktorka z papierami budowlanka, radna miejska, mistrz ceremonii ślubnych, soroptymistka... ale przede wszystkim po prostu dobry człowiek – 6 lutego wspominała w Książnicy Beskidzkiej swoje życie nie tylko artystyczne.**

Pretekstem do tego niezwykłego spotkania była wystawa kilkudziesięciu zdjęć scenicznych tej bielskiej aktorki, którą można oglądać do końca lutego w holu KB.

Zainteresowanie wydarzeniem było tak duże, że choć w sali spotkań książnicy dostawiono krzesła, i tak wielu ludzi musiało stać. Z oficjalnych gości przybyli prezydent Bielska-Białej Jarosław Klimaszewski z małżonką oraz radna Rady Miejskiej Urszula Szabla, pojawili się także byli przewodniczący Rady Miejskiej, byli prezydenci Bielska-Białej czy przedstawiciele władz rządowych. Na widowni usadowiło się wielu przedstawicieli życia społecznego i kulturalnego. Przekrój wiekowy i zawodowy widzów dowodził, że charyzma Czesławy Pszczolińskiej-Burczak działała – i wciąż działa – na wszystkich.

Wieczór rozpoczął się od powitania gości przez dyrektora Książnicy Beskidzkiej Katarzynę Ruchałę i prezydentkę soroptymistek w Bielsku-Białej Natalię Sobieszczuk. Następnie życzenia i bukiet kwiatów w imieniu swoim i wdzięcznych mieszkańców miasta złożył bohaterce spotkania prezydent Jarosław Klimaszewski.

W swoim życiu zagrała ponad 200 ról, w tym wiele głównych. Grała nie tylko w Bielsku-Białej – sezon 1963-68 spędziła z zespołem Teatru Śląskiego, a w sezonie 1969-70 grała w Częstochowie, by potem już na stałe powrócić do stolicy Podbeskidzia. Teatr był jej całym życiem i przez 33 lata to on wyznaczał rytm jej życia. Ostatnią rolą, którą zagrała w teatrze, było wyjście z niego z podniesioną głową. Potem została mistrzem ceremonii w bielskim Urzędzie Stanu Cywilnego. Polubiła dawanie ślubów, w ciągu 22 lat pracy udzieliła ich w sumie ponad 5 tysięcy.



Spotkanie z aktorką, która opowiadała o meandrach swojego życia, poprowadził Jacek Kachel, a znakomitą oprawę muzyczną spotkania zapewnili Krzysztof Maciejowski i Jan Stachura.

Po zakończeniu spotkania bohaterka wieczoru przez blisko godzinę odbierała kwiaty, życzenia i gratulacje od przybyłych na spotkanie.

Czesława Pszczolińska-Burczak o swoim ciekawym życiu opowiedziała Jackowi Kachłowi.

**Pierwsza scena życia to szkoła. Czesława Pszczolińska-Burczak, dla przyjaciół Pszczoła, to aktorka wszechstronna. Radio, telewizja, film, ale przed wszystkim teatr to jej żywioł. Z wykształcenia jest technikiem budowlanym. Niezależnie jednak od tego, czy dane jej było być inżynierem dusz, czy budowniczym, przez całe życie budowała mosty serdeczności czyli dobre relacje z ludźmi. Jak to się stało, że dyplomowany technik budowlany zapragnął zostać aktorką?**

– Na świat przyszedłem w Krakowie, w rodzinie, w której nie było żadnych aktorskich tradycji. Dlatego u mnie wszystko zaczęło się nie w kołysce, a w szkole podstawowej. W Krakowie mieszkaliśmy przy ul. Kujańskiej. Pierwsza dziecięca myśl o teatrze wiązała się z mieszkającym na tej samej ulicy aktorem, Tadeuszem Tarnowskim. Sąsiad, zawsze nienagannie ubrany, z podniesioną głową, szedł wieczorami do pracy,

a ja patrzyłam, trochę rozmarzona, jak dziecko, za nim z balkonu. Kiedy przechodził, zawsze sobie myślałam: *Boże, jak ja bym chciała być aktorką. Ale aktorka to musi być piękna kobieta, to musi być ktoś niezwykły, a ja...?*

Pan Tarnowski grał w Teatrze Młodego Widza u Marii Biliżanki (obecnie Teatr Bagatela). Mama zabierała mnie tam na przedstawienia, tam oglądałam *Królową śniegu*, *Farfurkę królowej Bony* i inne przedstawienia.

Rodzice zabierali mnie też do teatru Grotteska. Tam na scenie dominowały lalki, ale ja wolałam patrzeć na żywych aktorów i nawet nie przypuszczałam, że kiedyś będę jedną z nich.

W szkole podstawowej polonistka, pani Ostachowska, zawsze prosiła, żebym jakieś wiersze na akademiach mówiła: – *Masz bardzo dobrą dykcję, to musisz się nauczyć tych wierszy na akademii.*

**Dlaczego zatem szkoła budowlana i czy nie żałuje Pani tamtych lat?**

Wybór budowlanki był racjonalną decyzją, zgodną z prozaiczną zasadą, że trzeba z czegoś żyć. Jednak nic nie dzieje się przez przypadek. Idąc do technikum budowlanego, nie wiedziałam, że moje marzenia tylko teoretycznie rozminą się z rzeczywistością, gdyż i tam trafiłam na świetną polonistkę, która włączyła mnie z skład pozaszkolnego ogniska recytatorskiego. Zdobylam wtedy pierwszą nagrodę w województwie w kon-



# MIASTO

kursie recytatorskim. Jednak po maturze, podobnie jak Tadeusz Kwinta, złożyłam podanie na Politechnikę, by studiować architekturę. Wtedy Maria Rokoszowa, która prowadziła zespół teatralny i recytatorski, zapytała:

– *A może byś zdawała do szkoły teatralnej?*

– *Pani Mario — ja?*

*A dlaczego nie? Spróbuj!*

I zaczęłyśmy przygotowywać fragmenty, które miałam powiedzieć na egzaminie. Po dwóch tygodniach przesłuchań i egzaminów spośród 250 kandydatów wybrano 13 osób, w tym pięć kobiet, a wśród nich Czesława Pszczolińską. Jak łatwo się domyślić, dyplom budowlanka i plany projektowania nie tylko szklanych domów odeszły w przeszłość.

**Duch Starego Teatru przywoływał, jednak zrządzenie losu nie pozwoliło zagrać miejsca w Krakowie i trzeba było szukać ziemi obiecanej w Bielsku. Jak to się stało, że na jej podbój Pszczoła udała się na Osie?**

Zanim Pszczoła siadła na Osę, były lata studiów, które wspominam bardzo dobrze. Powszechnie uważano, że nasz rocznik jest zdolny. Już na drugim roku grałam u dyrektora Władysława Krzemińskiego w Starym Teatrze, w *Don Juanie Rittnera*. Grał tam również Tadeusz Wesołowski, Olszewska i znany bielszczanom Kazimierz Meres. Byłam bardzo szczęśliwa, bo grałam już w prawdziwym teatrze, zarabiałam przy okazji parę groszy, niedużo, ale siedziałam z aktorkami w garderobie. To było dla mnie coś wspaniałego. Wszyscy mówili: *Dyrektor Krzemiński cię zaangażuje*. I tak to miało być, ale dyrektor Krzemiński przestał być dyrektorem. Powiedział do mnie: – *Dziecko, nie wiem czy nowy dyrektor cię zaakceptuje, poszukaj sobie jakieś pracy, a może potem jakoś wrócisz do Krakowa*.

Kończąc akademię, zostałam magistrem sztuki. Zawsze mnie to bawiło i nawet nie przypuszczałam, że kiedyś to będzie miało dla mnie jakieś znaczenie.

Na mojej sztuce dyplomowej – *Świętoszku*, w którym grałam Mariannę – był dyrektor Teatru Polskiego z Bielska-Białej Andrzej Uramowicz wraz z bielskim aktorem Mieczysławem Dembowskim; namawiali mnie do przyjazdu do Bielska-Białej. Moja pani profesor, która robiła z nami drugą sztukę dyplomową – *Zwycięstwo Conrada* – powiedziała: – *Pszczoła, a może poszłabyś do teatru w Bielsku?*

Postanowiłam spróbować i któregoś czwartkowego dnia przyjechałam z moim chłopakiem Adasiem na motorze marki Osa, by podpisać umowę z dyrektorem Uramowiczem. I tym sposobem znalazłam się w Bielsku-Białej. Zaczynałam od *Grzechu Żeromskiego*, grałam Kwadowską, reżyserował Andrzej Brzeziński. Próby mieliśmy za kinem, było strasznie zimno. W przedstawieniu wchodziłam po schodach i mówiłam: – *A, witam państwa!* I tak zaczęłam od A.

**Zacząła Pani od A, by potem przejść wszystkie literki alfabetu scenicznego. Jednak widzowie mogli podziwiać Pani talent na różnych scenach naszego regionu. Nie tylko w Bielsku-Białej, ale w Katowicach i Częstochowie.**

W sumie tych ról uzbierało się około 200, w tym wiele głównych. Recenzenci byli dla mnie łaskawi, prześcigali się w komplementach. Podkreślali znakomite przygotowanie i wszechstronność umożliwiającą kreowanie zarówno komediowych, jak dramatycznych postaci. W ślad za tym przyszły ciekawe propozycje i dlatego sezony 1963-68 spędziłam z zespołem Teatru Śląskiego, a w sezonie 1969-70 grałam w Częstochowie, by już jako mężatka na stałe powrócić do Bielska-Białej. Stałe oczywiście utrzymywałam kontakt z bielską sceną. O każdej z ról mogłabym opowiadać godzinami, bo rola to nie tylko finał w postaci spotkania z widzami, ale cały czas przygotowania, tworzenia postaci z reżyserem i kolegami. Teatr był całym moim życiem i przez 33 lat to on wyznaczał rytm mojego życia.

**Mistrzynie ceremonii**

**Mówi się, że najważniejsza rola aktora jest ta, która dopiero nadejdzie. Domyślałam się, że wcielenie w mistrzynię ceremonii małżeńskich nie było wymarzoną rolą, na którą aktor czeka latami...**

Oczywiście że nie! To była próba zmierzenia się z najtrudniejszą chyba w życiu rolą, tym trudniejszą, że... niechcianą. Ostatnią rolą, którą zgrałam w teatrze, było wyjście z niego z podniesioną głową. To było niezwykle trudne, tak po ludzku okropne, kiedy po 33 latach pracy nagle z dnia na dzień dowiadujesz się, że już tu nie pracujesz... Byłam oszołomiona, naprawdę przeżyłam mój osobisty koniec świata. Świata, który znałam, który kochałam i w którym doskonale się odnajdywałam.

Wypowiedzenie było bezprawne, chronił mnie tzw. immunitet radnej, bronili mnie wspaniali ludzie. Jednak uczciwość nie pozwalała mi brać pieniędzy za etat, kiedy nie byłam obsadzana. Trzeba wiedzieć, kiedy zejść ze sceny i nauczyć się żyć w nowej rzeczywistości. Nie przypuszczałam nawet, że z czasem bardzo polubię dawanie ślubów.

**Jak to się stało że została Pani mistrzem ceremonii?**

Kiedy runął mój świat, nie wiedziałam, co mogę tak naprawdę robić poza teatrem. Wtedy z zaskakującą propozycją wystąpił prezydent Krzysztof Jonkisz. – *Zostań mistrzem ceremonii ślubnych!* – powiedział. Początkowo w ogóle to do mnie nie dotarło, a gdy dotarło, oszołomiona wróciłam do domu i zapytałam męża, co on na to. Jak nietrudno się domyślić, był – cudzysłów otwórz i zamknij – ZA. Ja jednak postanowiłam spróbować. Przy okazji okazało się, że mało poważnie traktowany przeze mnie tytuł magistra bardzo się przydał.

**Okazało się, że nowa publiczność przyjęła Pani nową rolę z entuzjazmem. Obowiązek urzędowy stał się podniosłym przeżyciem poetyckim. Jak to się robi?**

Ślub cywilny też powinien być przeżyciem. To nie jest przecież akt kupna czy sprzedaży, lecz połączenie ludzi na dobre i złe, na całe życie. Nie ma dwóch identycznych ślubów. Zawsze przed ceremonią starałam się poznać narzeczoną. Jakimi są ludźmi? Starymi? Młodymi? Czy to jest ich pierwsze małżeństwo? Czy to ma być ślub cichy czy huczny? Starałam się przygotować, choć zawsze jest ten sympatyczny element improwizacji, gdy na przykład w orszaku znajduje się znajomych. Przykładając pieczęć i wypowiadając sakramentalne: *Małżeństwo zostało zawarte*, czułam się jakby za nie odpowiedzialna. Pragnęłam, aby pary, które połączyłam, nigdy się nie rozstawały. W tamtym czasie prawie wszystkie pary były już po ślubie kościelnym. Starałam się, aby ceremonia cywilna nie była dla nich tylko formalnością. Jako wspaniałą pamiątkę zasuszyłam ślubny bukiet, który ofiarowała mi uszczęśliwiona panna młoda. Jakaś para francuska była zachwycona ceremonią. Dla mnie to dowód, że wykonywałam tę rolę dobrze, że udawało się mi stworzyć nastrój wyjątkowości chwili, którą młoda para zachowa w pamięci.

[Tę ostatnią rolę pięknie podsumował redaktor Stanisław Bubin, który po 1.060. ślubie udzielonym przez Czesławę Pszczolińską napisał: *Ponad tysiąc ślubów, ponad tysiąc par. Olbrzymia widownia. Bezpośredni kontakt z widzami. Nie zza świateł rampy, nie zza kulis, nie zza grubej warstwy pudru i peruk, lecz twarzą w twarz. Pszczolińska wygrała. Jest teraz najbardziej znaną aktorką bielską. W teatrze zagrała sto ról, w USC tysiąc.*]

**Przepracowała Pani zawodowo 55 lat. Udzieliła w sumie ponad 5 tysięcy ślubów. Jest też Pani jedyną aktorką teatralną znaną i podziwianą przez ludzi, którym nigdy nie było dane przekroczyć progu teatru. Bardzo dziękuję za rozmowę i wszystkie sympatyczne chwile, jakie na przestrzeni wielu lat mogliśmy spędzić razem.**

Jacek Kachel



*Na sąsiedniej stronie u góry: spotkanie w Książnicy Beskidzkiej i wystawa, w Bielsku-Białej; zdjęcie archiwalne, obok: Czesława Pszczolińska-Burczak w Urzędzie Stanu Cywilnego w Bielsku-Białej*

## MIASTO

### PRZETARGI

Prezydent Bielska-Białej ogłasza drugi przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem niemieszkalnym, położonej w Bielsku-Białej przy ul. Wiśniowej, obręb Aleksandrowice, stanowiącej własność gminy Bielsko-Biała oznaczenie: dz. 486/40 obj. Kw BB1B/00061730/8

powierzchnia: 42 m<sup>2</sup>

cena wyw.: 99.000,00 zł, w tym budynek: 84.000,00 zł,

grunt: 15.000,00 zł

wadium: 9.000,00 zł

Sprzedaż ww. nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług.

Nieruchomość zabudowana jest parterowym budynkiem niemieszkalnym o pow. użytkowej 39,50 m<sup>2</sup>, wybudowanym w technologii tradycyjnej – mury, położonym w ciągu garaży pomiędzy budynkami przy ul. Wiśniowej 12 i 14. Budynek stanowi pustostan. Zgodnie z zapisami kartoteki budynków, nieruchomość zabudowana jest pozostałym budynkiem niemieszkalnym.

Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej – dojazd od ul. Jesionowej drogą osiedlową.

Nieruchomość położona jest w terenie, dla którego nie obowiązują miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego oraz nie przystąpiono do jego sporządzenia. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Bielska-Białej przedmiotowa działka znajduje się w obszarze MW (zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna).

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i nie jest przedmiotem zobowiązań. Nieruchomość można obejrzeć 28 lutego 2025 r. w godz. 10.00–10.30 oraz 13 marca 2025 r. w godz. 13.00–13.30. Pierwszy przetarg pisemny nieograniczony przeprowadzono 17 grudnia 2024 r.

Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu powinny złożyć w terminie do 19 marca 2025 r. (w zamkniętej kopercie) pisemną ofertę. Opis koperty: imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwa lub firma oraz siedziba, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot; oznaczenie oraz adres nieruchomości; zapis: *Nie otwierać przed dniem 25 marca 2025 r. przed godziną 10.00*. Pisemna oferta powinna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot, podpis; datę sporządzenia oferty; oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń; oferowaną cenę (wyższą od ceny wywoławczej) i sposób jej zapłaty. Do oferty należy dołączyć kopię dowodu wniesienia wadium.

Niepodpisane oświadczenie nie stanowi oferty. Ofertę należy złożyć w sekretariacie Wydziału Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej przy pl. Ratuszowym 5, pok. 202 (II piętro) od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Miejskiego. Otwarcie ofert nastąpi przy udziale oferentów 25 marca 2025 r. o godz. 10.00 w sali nr 208 (II piętro) w gmachu Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej przy pl. Ratuszowym 5. Wadium należy wpłacić nie później niż do 19 marca 2025 r.

Prezydent Miasta Bielska-Białej ogłasza pierwszy przetarg pisemny ograniczony na sprzedaż lokalu nie-

mieszkalnego – pomieszczenia gospodarczego nr 2a, położonego w budynku przy ul. Bohaterów Warszawy 3 w Bielsku-Białej, stanowiącego własność Gminy Bielsko-Biała. Sprzedaż lokalu nastąpi wraz z udziałem 17/1000 części w częściach wspólnych budynku i urządzeń oraz w prawie własności gruntu ozn. jako działka 45/1 obj. Kw BB1B/00058043/1 obręb Dole Przedmieście 82.

cena wywoławcza (łącznie cena lokalu i udziału w gruncie): 23.858,00 zł

wadium: 2.300,00 zł

Sprzedaż podlega zwolnieniu z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o towarach i usługach. Przetarg został ograniczony do właścicieli lokali zlokalizowanych w budynku przy ul. Bohaterów Warszawy 3, w celu poprawy zagospodarowania nieruchomości lokalowych w ww. budynku.

Lokal niemieszkalny – pomieszczenie gospodarcze nr 2a o pow. 13,50 m<sup>2</sup> położony jest w piwnicy budynku przy ul. Bohaterów Warszawy 3 i składa się z jednego pomieszczenia. Lokal objęty jest umową najmu zawartą na czas nieokreślony. Umowa najmu może zostać rozwiązana za 1 miesięcznym okresem wypowiedzenia. Poza ww. umową najmu lokal jest wolny od obciążeń i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Budynek, w którym znajduje się lokal posiada cechy obiektu zabytkowego został włączony do gminnej ewidencji zabytków i figuruje w Studium historyczno-urbanistycznym Bielska. Ponadto stanowi element układu urbanistycznego wpisanego do rejestru zabytków pod poz. A-479/87. Remont należy przeprowadzić w uzgodnieniu z konserwatorem zabytków.

Dla terenu nie obowiązują miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Bielska-Białej nieruchomość znajduje się w obszarze S (obszar Śródmieścia).

Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu powinny złożyć w terminie do 28 marca 2025 r. w sekretariacie Wydziału Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej przy pl. Ratuszowym 5, pok. 202 (II piętro) od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Miejskiego – w dwóch odrębnych, zamkniętych kopertach: a) pisemne zgłoszenie uczestnictwa w przetargu (podpisane) oraz dowód potwierdzający spełnienie warunków przetargu – tj. aktualny odpis z księgi wieczystej lub aktualny wydruk elektroniczny z Centralnej Bazy Danych Ksiąg Wieczystych dla nieruchomości lokalowej, wyodrębnionej z nieruchomości położonej przy ul. Bohaterów Warszawy 3, obj. Kw BB1B/00058043/1. Opis koperty: *zgłoszenie uczestnictwa w przetargu*; imię, nazwisko i adres oferenta; oznaczenie oraz adres nieruchomości.

b) pisemną ofertę, która powinna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta, podpis; datę sporządzenia oferty; oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń; oferowaną cenę (wyższą od ceny wywoławczej) i sposób jej zapłaty. Do oferty należy dołączyć kopię dowodu wniesienia wadium. Niepodpisane oświadczenie nie stanowi oferty. Opis koperty: *oferta do przetargu*; imię, nazwisko i adres oferenta; oznaczenie oraz adres nieruchomości; zapis: *Nie otwierać przed dniem 3 kwietnia 2025 r. przed godziną 10.00*.

W przypadku współwłasności lokalu wyodrębnionego z nieruchomości – ul. Bohaterów Warszawy 3 – pisemne zgłoszenie uczestnictwa w przetargu oraz ofertę do przetargu muszą złożyć wszyscy współwłaściciele lokalu, a nabycie nastąpi zgodnie z posiadanymi udziałami.

Lista osób zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu zostanie opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej <https://bip.bielsko-biala.pl> oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego – 1 kwietnia 2025 r.

Otwarcie ofert nastąpi przy udziale oferentów 3 kwietnia 2025 r. o godz. 10.00 w sali nr 208 (II piętro) Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej przy pl. Ratuszowym 5. Wadium należy wpłacić nie później niż do 28 marca 2025 r.

Wadium do przetargów wpłaca się przelewem na konto: Urząd Miejski w Bielsku-Białej Wydział Finansowo-Księgowy 60 1020 2313 0000 3502 1095 6268 PKO Bank Polski S.A. Potwierdzeniem wpłaty wadium jest wpływ pieniędzy na konto Urzędu w wyżej podanym terminie. Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości.

Zaoferowaną kwotę za nieruchomość należy uiścić w całości przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Z dodatkowymi warunkami przetargu można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Bielsku-Białej w Biurze Obsługi Interesanta (budynek przy pl. Ratuszowym 6, parter, stanowisko nr 3, tel. 334971806) lub w Wydziale Nieruchomości (budynek przy pl. Ratuszowym 5, II piętro, pok. 213, tel. 334701224) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej. Adres strony internetowej Urzędu: <https://bip.bielsko-biala.pl>

Prezydent Miasta może odwołać ogłoszony przetarg z ważnych powodów. Przetarg może zostać zamknięty bez wybrania którejkolwiek z ofert. □

## PLANY ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, art. 39 ust. 1 pkt 2 i pkt 3 ustawy z 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz uchwały nr LXVIII/1545/2024 Rady Miejskiej w Bielsku-Białej z dnia 22 lutego 2024 roku, informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie skrzyżowania ulic: Jeżynowa i Rysia. Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie od 7 marca do 4 kwietnia 2025 roku i obejmą:



# MIASTO

1) zbieranie uwag w terminie od 7 marca do 4 kwietnia 2025 roku,

2) spotkanie otwarte, które odbędzie się 20 marca 2025 roku w siedzibie Biura Rozwoju Miasta (pl. Ratuszowy 6, pokój 423) o godz. 15:30,

3) dyżury projektanta, które odbędą się od 7 marca do 4 kwietnia 2025 r., w siedzibie Biura Rozwoju Miasta (pl. Ratuszowy 6, pok. 429), w poniedziałki, wtorki, środy, w godz. od 10.00 do 14.00, w czwartki w godz. od 14.00 do 18.00 i piątki w godz. od 10.00 do 13.00.

Projekt jest udostępniony w:

1) siedzibie Biura Rozwoju Miasta (pl. Ratuszowy 6, pok. 424a), w terminach dyżuru projektanta,

2) Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej (<https://bip.bielsko-biala.pl>) oraz na stronie internetowej Biura Rozwoju Miasta (<https://brm.bielsko-biala.pl>).

Uwagi do projektu planu składa się do Prezydenta Miasta Bielska-Białej: a) w postaci papierowej (pocztą lub na dziennik podawczy Urzędu Miejskiego),

b) w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej (za pośrednictwem platformy ePUAP), w szczególności poczty elektronicznej na adres: [kaminski.sekretariat@um.bielsko-biala.pl](mailto:kaminski.sekretariat@um.bielsko-biala.pl),

c) na specjalnym formularzu (formularz dotyczący aktu planowania przestrzennego jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej: <https://bip.bielsko-biala.pl>).

Osoba wnosząca uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedzibę oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki adres posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Można podać również dodatkowe dane jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Na podstawie art. 43 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o podjęciu przez Radę Miejską w Bielsku-Białej:

1) uchwały nr VII/169/2024 z 21 listopada 2024 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **dla terenu położonego w Komorowicach Kr., pomiędzy ulicami: Jasna Rola i Bagienna,**

2) uchwały nr VII/171/2024 z 21 listopada 2024 roku w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **dla terenu położonego między ul. Piekarską, ul. Wyzwolenia, terenem PKP i terenem zieleni,**

3) uchwały nr VII/172/2024 z 21 listopada 2024 roku w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego na południe od Wzgórza Trzy Lipki w rejonie ulic: Juhasów, Pienińskiej, Muszłowej w obrębie Stare Bielsko – **dla terenu położonego w rejonie ulic: Pienińska i Muszłowa,**

4) uchwały nr VII/173/2024 z 21 listopada 2024 roku w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie usług dla terenów położonych w Lipniku, **w rejonie składowiska odpadów komunalnych, pomiędzy ul. Krakowską a torem kolejowym** – dla obszaru gospodarki odpadami ze składowiskiem odpadów,

5) uchwały nr VIII/187/2024 z 19 grudnia 2024 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **dla obszaru położonego w rejonie ulic: Józefa Lompy, Cieszyńskiej, gen. Władysława Sikorskiego.**

Ww. uchwały zostały ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego:

1. poz. 7991-7993 z 29 listopada 2024 r. (uchwały wskazane w punktach 1-3),

2. poz. 8313 z 6 grudnia 2024 r. (uchwała wskazana w punkcie 4),

3. poz. 2 z 2 stycznia 2025 r. (uchwała wskazana w punkcie 5).

Z treścią dokumentów oraz uzasadnieniami, o których mowa w art. 42 pkt 2 ustawy i podsumowaniami, o których mowa w art. 55 ust. 3 ustawy, można zapoznać się na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej (Biuletyn Informacji Publicznej). Ponadto, zgodnie z art. 30 ustawy z 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy ma prawo wglądu do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego lub ich zmian i otrzymania z nich wypisów i wrysów. □

## SPRZEDAŻ

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2024, poz. 1145 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że 7 marca 2025 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Biuletynie Informacji Publicznej [bip.um.bielsko.pl](http://bip.um.bielsko.pl) zamieszczone zostały – na okres 21 dni – wykazy nieruchomości Gminy Bielsko-Biała, dotyczące sprzedaży:

- działki 27/88, 297/3 o łącznej powierzchni 2026 m<sup>2</sup>, obręb Wapienica, KW BB1B/00061068/6, zabudowanej budynkiem mieszkalnym nr 446 oraz budynkiem niemieszkalnym nr 444, położonej przy ul. Jana Sobieskiego;

- działki gminnej nr 3361/4 o pow. 286 m<sup>2</sup>, obręb Stare Bielsko, położonej w Bielsku-Białej w rejonie ul. Gruntowej – w drodze bezprzetargowej, z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej ozn. jako działki nr: 734/1, 4042 o łącznej pow. 1.743 m<sup>2</sup>, obr. Stare Bielsko;

- działki gminnej nr 2029/41 o pow. 1518 m<sup>2</sup>, obręb Komorowice Krakowskie, położonej w Bielsku-Białej w rejonie ul. Cegielnianej – w drodze bezprzetargowej, z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej ozn. jako działki nr: 2029/26, 2029/27, 2029/28, 2029/29 o łącznej pow. 13.390 m<sup>2</sup>, obręb Komorowice Krakowskie;

- sprzedaży nieruchomości w drodze bezprzetargowej na podstawie art. 209a ustawy o gospodarce nieruchomościami – dz. 4478/11 obr. Lipnik w Bielsku-Białej o pow. 240 m<sup>2</sup>, przy ul. Komorowickiej/Tokarskiej, na rzecz właścicieli lokali nieruchomości przy ul. Komorowickiej 66 (dz. 6370 obr. Lipnik);

**sprzedaż w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkowników wdrożystych:**

- nieruchomości gruntowej ozn. jako działki o numerach: 4453/2 o pow. 917 m<sup>2</sup>, 4456/3 o pow. 1227 m<sup>2</sup>,

4456/37 o pow. 5527 m<sup>2</sup>, 4489/9 o pow. 61 m<sup>2</sup>, 4504/11 o pow. 95 m<sup>2</sup> i 4456/35 o pow. 736 m<sup>2</sup> obręb Lipnik, położonej w Bielsku-Białej przy ul. Michała Grażyńskiego stanowiącej własność Skarbu Państwa;

- nieruchomości gruntowej ozn. jako działki numerach: 241/13 o pow. 1264 m<sup>2</sup>, 241/19 o pow. 769 m<sup>2</sup>, 241/20 o pow. 334 m<sup>2</sup> i 241/21 o pow. 443 m<sup>2</sup> obręb Komorowice Śląskie, położonej w Bielsku-Białej przy ul. Centralnej stanowiącej własność Skarbu Państwa;

- nieruchomości gruntowej ozn. jako działki numerach: 239/5 o pow. 1089 m<sup>2</sup>, 241/10 o pow. 1878 m<sup>2</sup>, 241/11 o pow. 744 m<sup>2</sup>, 241/14 o pow. 1532 m<sup>2</sup>, 241/15 o pow. 937 m<sup>2</sup>, 241/16 o pow. 880 m<sup>2</sup> i 241/23 o pow. 440 m<sup>2</sup> obręb Komorowice Śląskie, położonej w Bielsku-Białej przy ul. Centralnej stanowiącej własność Skarbu Państwa;

- nieruchomości gruntowej ozn. jako działki o numerach: 4456/20 o pow. 923 m<sup>2</sup>, 4456/30 o pow. 1685 m<sup>2</sup>, 4456/31 o pow. 1303 m<sup>2</sup>, 4456/32 o pow. 2845 m<sup>2</sup>, 4456/33 o pow. 7893 m<sup>2</sup> i 4474/8 o pow. 30 m<sup>2</sup> obręb Lipnik, położonej w Bielsku-Białej przy ul. Komorowickiej stanowiącej własność Skarbu Państwa;

- nieruchomości gruntowej ozn. jako działka nr 77/1 o pow. 2152 m<sup>2</sup> obręb Dolne Przedmieście 55, położonej w Bielsku-Białej w rejonie ul. Gazowniczej i Okrzei stanowiącej własność Skarbu Państwa;

- nieruchomości gruntowej ozn. jako działka nr 17/35 o pow. 286 m<sup>2</sup> obręb Wapienica, położonej przy ul. Strażackiej stanowiącej własność Skarbu Państwa;

- nieruchomości gruntowej ozn. jako działka nr 212/53 o pow. 568 m<sup>2</sup> obręb Lipnik, położonej w Bielsku-Białej przy ul. PCK stanowiącej własność gminy Bielsko-Biała. □

## O PRZECIWDZIAŁANIU PRZEMOCY

Ruszyły konsultacje społeczne projektu uchwały w sprawie przyjęcia *Programu przeciwdziałania przemocy domowej oraz ochrony osób doznających przemocy domowej Miasta Bielska-Białej do 2030*. Szczegółowych informacji związanych z konsultacjami udzielają pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku-Białej pod nr tel. 334992505.

Konieczność podjęcia przez Radę Miejską uchwały dotyczącej nowego Programu przeciwdziałania przemocy domowej oraz ochrony osób doznających przemocy domowej wynika z nowelizacji ustaw. Swoje uwagi do programu mogą zgłaszać mieszkańcy Bielska-Białej oraz organizacje pozarządowe i podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, prowadzące w miłościedziałalność w zakresie obejmującym przedmiot konsultacji.

Opinie i uwagi należy zgłaszać elektronicznie poprzez interaktywny formularz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego: <https://bielsko-biala.pl/konsultacje/konsultacje-z-mieszkancami/konsultacje-spoleczne-projektu-uchwaly-w-sprawie-przyjecia-0>, na adres e-mail: [sekretariat@mops.bielsko.pl](mailto:sekretariat@mops.bielsko.pl) lub pisemnie w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku-Białej przy ulicy Karola Miarki 11.

Konsultacje rozpoczęły się 28 lutego i potrwać do 14 marca. ek

## Przystanki "na żądanie" w Komunikacji Miejskiej w Bielsku-Białej

### ▶ Wejście do pojazdu



Zasygnalizuj chęć  
wejścia do pojazdu

Podnieś rękę w momencie zbliżania się  
pojazdu do przystanku lub zajmij  
miejsce w pobliżu krawędzi przystanku  
w bezpiecznej odległości



Otwórz drzwi  
przyciskiem

Naciśnij przycisk z napisem  
"Przycisk otwierania drzwi"  
- drzwi otworzą się same

### ▶ Wyjście z pojazdu



Zasygnalizuj chęć  
wyjścia z pojazdu

Naciśnij przycisk z napisem  
"drzwi" lub "stop"  
- po zatrzymaniu pojazdu na przystanku  
drzwi otworzą się same

### PRZYSTANKI NA ŻĄDANIE

– dokończenie ze str. 1

Oto podstawowe informacje dotyczące nowych zasad korzystania z przystanków na żądanie przygotowane przez Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej.

### Rozpoczęcie podróży

Na przystanku na żądanie pasażer zobowiązany jest oczekiwać w widocznym dla kierującego miejscu np. stanąć w pobliżu krawędzi przystanku (w bezpiecznej od niej odległości) lub zasygnalizować chęć wsiadania poprzez wyraźne i zdecydowane podniesienie ręki w momencie zbliżania się autobusu do przystanku.

Zatrzymanie autobusu na przystanku na żądanie nie jest jednoznaczne z otwarciem drzwi przez kierującego. W celu wejścia do pojazdu konieczne będzie naciśnięcie przez pasażera okrągłego przycisku z napisem *Przycisk otwierania drzwi* znajdującego się obok każdego drzwi lub na drzwiach autobusu.

Obowiązek ten nie dotyczy pasażerów ze szczególnymi potrzebami, w szczególności niewidomych, niedowidzących, poruszających się z białą laską lub psem asystującym. Wówczas kierujący autobusem dokona otwarcia drzwi.

### Zakończenie podróży

Pasażer zamierzający wysiąść na przystanku na żądanie zobowiązany jest zasygnalizować chęć opuszczenia pojazdu poprzez naciśnięcie przycisku z napisem *Stop lub drzwi/otwierania drzwi* – znajdującego się na pionowych rurkach w pobliżu drzwi. Czynność ta powinna być dokonana z wyprzedzeniem umożliwiającym bezpieczne zatrzymanie pojazdu na przystanku przez kierującego.

### Oznaczenia

Pojawiło się specjalne oznaczenie przystanków na żądanie. Na przystankach wyposażonych w wiaty informacja o statusie przystanku znajduje się na tablicy czołowej oraz na naklejkę z nazwą i numerem przystanku znajdującej się wewnątrz wiaty. Na przystankach wyposażonych w słupki przystankowe informacja jest zamieszczona na tabliczce podznakowej.

Informacje o statusie przystanku na żądanie zostaną również uwzględnione w rozkładach jazdy – zarówno zamieszczanych na przystankach, jak i w internecie, w systemach informacji pasażerskiej w autobusach (monitory LCD) – gdzie przy nazwie przystanku pojawi się oznaczenie (NŻ).

O statusie przystanku na żądanie pasażerowie będą informowani również w systemie zapowiedzi głosowych emitowanym w autobusach MZK. Dodatkowo plakaty informujące o zasadach korzystania z przystanków na żądanie zostaną zamieszczone na każdym z tych przystanków oraz będą emitowane na ekranach LCD w autobusach.

Uwaga! Na liniach nocnych MZK wszystkie przystanki autobusowe będą funkcjonowały jako przystanki na żądanie (oprócz przystanków początkowych i węzłowych).

Wydział Komunikacji wylicza korzyści z wprowadzenia systemu przystanków na żądanie:

- skrócenie czasu podróży, co przekłada się na niwelowanie opóźnień oraz na większą efektywność komunikacji miejskiej;
- poprawa płynności ruchu, mniejsze zagęszczenie zatrzymań autobusów wpływa na poprawę płynności ruchu drogowego w mieście, także na obszarach o mniejszym stopniu urbanizacji, gdzie układ drogowy nie posiada wyznaczonych zatok autobusowych;
- redukcja kosztów: dzięki ograniczeniu niepotrzebnych zatrzymań zmniejsza się zużycie paliwa oraz części mechanicznych pojazdu;
- korzyści dla środowiska: mniejsze zużycie paliwa przekłada się na redukcję emisji szkodliwych substancji (emisji spalin) do atmosfery (największe spalanie występuje podczas ruszania autobusu);
- poprawa komfortu podróży: pasażerowie mogą podróżować bez zbędnych zatrzymań autobusu na pustych przystankach (szybszy dojazd do punktu docelowego).

Na stronie internetowej [www.komunikacja.bielsko-biala.pl](http://www.komunikacja.bielsko-biala.pl) w zakładce Aktualności można znaleźć mapkę z lokalizacjami przystanków na żądanie oraz zestaw odpowiedzi na najpopularniejsze pytania dotyczące tego tematu.

oprac. Jack



## WAŻNE TELEFONY

Urząd Miejski, pl. Ratuszowy 1, 5 i 6 oraz ul. ks. Stanisława Stojałowskiego 32 pracuje od poniedziałku do środy w godz. 7.30–15.30, w czwartki 7.30–18.00, w piątki 7.30–13.00  
Centrala: 334971497, faks: 334971786  
Informacja: pl. Ratuszowy 6, tel. 334971800

Awaria oświetlenia ulicznego: UM, tel. 334971702, tel. 991

Awaria świateł sygnalizacji drogowej: MZD, tel. 334726010, od 7.30 do 15.30

PreZero Bielsko-Biała S.A. (dawniej SUEZ) w godzinach pracy tel. 459595469, 571232625  
e-mail: BOK.BB@prezero.com

Wydział Gospodarki Miejskiej UM tel. 334971703, 334971508  
naczelnik WGM tel. 334971507, 600004236  
e-mail: [gosp.miejska@um.bielsko-biala.pl](mailto:gosp.miejska@um.bielsko-biala.pl)

Miejski Zarząd Dróg, tel. 334726010 od 7.30 do 15.30  
e-mail: [sekretariat@mzd.bielsko.pl](mailto:sekretariat@mzd.bielsko.pl)  
Dział Parkingów i Strefa Płatnego Parkowania: 334726000

Pogotowie weterynaryjno-sanitarne oraz Schronisko dla zwierząt: 338141818  
w UM tel. 334971508 od 7.30 do 15.30

Podbeskidzki Ośrodek Interwencji Kryzysowej: tel. 338146221 lub 19288  
Niebieska Linia 33819900  
telefon dla niesłyszących i niedosłyszących (kontakt w formie sms) 530560611  
e-mail: [poikbielsko@interia.pl](mailto:poikbielsko@interia.pl)

Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy 338150984

Straż Miejska tel. 986, 338228114, 338228115  
e-mail: [sm@strazmiejska.bielsko.pl](mailto:sm@strazmiejska.bielsko.pl)  
Miejska Komenda Policji tel. 997, 112, 478571255  
Państwowa Straż Pożarna tel. 998, 338126065

### POGOTOWIA

Pogotowie ratunkowe	tel. 999
Pogotowie energetyczne	tel. 991
Pogotowie gazowe	tel. 992
Pogotowie ciepłownicze	tel. 993
Pogotowie wodociągowe	tel. 994
e-mail: <a href="mailto:aqua@aqua.com.pl">aqua@aqua.com.pl</a>	
GOPR	tel. 985, 338296900

Rada Seniorów Miasta Bielska-Białej tel. 518676301  
dyżury w czwartki w godz. 11.00-13.00  
w Centrum Seniora przy ul. Romana Dmowskiego 6  
Centrum Seniora tel. 4971753, 4971754



## KULOODPORNII W BIAŁO-ZIELONYCH BARWACH

**W najbliższym sezonie bielscy amputboliści – znani pod nazwą Kuloodporni – będą występować w barwach Rekordu Bielsko-Biała. Takie ustalenia poczyniono podczas spotkania w Rekordzie amputboliistów oraz przedstawicieli klubów Rekord i Podbeskidzie oraz miasta.**

Po kilku latach występów w najwyższej klasie rozgrywkowej pod szyldem Podbeskidzia, dla zachowania sportowo-organizacyjnej działalności amputboliistów od nadchodzącego sezonu Kuloodporni grać będą jako Rekord Bielsko-Biała.

– Zapewnimy naszym nowym reprezentantom przestrzeń do dalszego funkcjonowania, mam na myśli kwestie treningowe oraz udział w turniejach, także sprawy organizacyjne – poinformował prezes Beskidzkiego Towarzystwa Sportowego Rekord Janusz Szymura.

– Cieszę się z tego spotkania, jego atmosfery, a przede wszystkim z faktu, że amputbol i Kuloodporni zostają w naszym mieście – zaznaczył zastępca prezydenta Bielsko-Białej Piotr Kucia. – Podtrzymujemy jednocześnie wcześniejszą deklarację, że nasze miasto nadal będzie wspierać amputboliistów poprzez dotacje oraz w sferze infrastrukturalnej – dodał P. Kucia.

Zmiana barw klubowych odbyła się w przededniu 10-lecia funkcjonowania Kuloodpornych w mieście.

– Przez ten czas staraliśmy się godnie reprezentować miasto Bielsko-Biała, przez ostatnie lata w strukturach Podbeskidzia, któremu przy okazji dziękujemy za wieloletnią współpracę, a od nadchodzącego sezonu pod uznaną i dobrze nam znaną marką Rekordu. Liczymy na dalszy rozwój sportowy, chcąc jednocześnie położyć nacisk na rozszerzenie naszej działalności o szkolenie dzieci i młodzieży zmagającej się z niepełnosprawnością. W tym zakresie



Uczestnicy spotkania, fot. Rekord

mamy w Rekordzie pełne zrozumienie – podkreślił założyciel Kuloodpornych Daniel Kawka.

Na spotkaniu obecni byli trener bielskich amputboliistów Daniel Wierz-

bicki i ich bramkarz Dawid Gadzina, golkipier Rekordu – aktualnych mistrzów Polski w futsalu oraz trener bramkarzy amputbolowej reprezentacji Polski Bartłomiej Nawrat. oprac. Jack

## KAŻDY ODDECH MA ZNACZENIE

**Od 24 lutego do 2 marca obchodzony był Ogólnopolski Tydzień Mukowiscydozy. To kampania społeczno-edukacyjna poświęcona upowszechnieniu wiedzy o tej chorobie, jej objawach, diagnozowaniu, leczeniu oraz perspektywie dłuższego z nią życia.**

Tegoroczne hasło kampanii *Każdy oddech ma znaczenie* ma zwrócić uwagę na problem nierównego dostępu do leków przyczynowych dla pacjentów w Polsce. Kampania inicjowana i prowadzona jest przez MATIO Fundację Pomocy Rodzicom i Chorym na Mukowiscydozę. To największa niezależna organizacja zajmująca się mukowiscydozą, która działa od 1996 roku, a jej celem jest przede wszystkim niesienie wszechstronnej pomocy dzieciom i osobom dorosłym dotkniętym tą nieuleczalną chorobą oraz ich rodzinom, a także szerzenie wśród społeczeństwa wiedzy na jej temat.

Mukowiscydoza jest najczęściej występującą, rzadką chorobą genetyczną, nieuleczalną i przewlekłą. Atakuje najmocniej układ oddechowy i pokarmowy. W płucach gromadzi się gęsty, lepki śluz utrudniający oddychanie. Zalegająca wydzielina jest doskona-

łym podłożem do rozwoju chorób, tj. zapalenia płuc i oskrzeli, stopniowego zmniejszenia wydolności płuc, w konsekwencji prowadzącej nawet do konieczności przeszczepu. W obrębie układu pokarmowego mukowiscydoza powoduje zaburzenia wydzielania enzymów trzustkowych, co skutkuje brakiem możliwości właściwego przyswajania pokarmów. To prowadzi do spadku wagi ciała chorych i do niedożywienia.

Najczęstsze objawy choroby to:

- uciążliwy, przewlekły kaszel z gęstą wydzieliną,
- nawracające zapalenie płuc i oskrzeli,
- tłuszczowe i obfite stolce,
- przewlekłe zapalenia zatok,
- niedobór wzrostu i masy ciała,
- bardziej niż zwykle słony pot,
- nawracające zapalenia i niewydolność trzustki.

Dzięki Ogólnopolskiemu Tygodniowi Mukowiscydozy informacja o chorobie dociera do szerokiego grona odbiorców, edukując i podkreślając znaczenie wsparcia badań naukowych oraz równego dostępu do nowoczesnych terapii. Ten tydzień to także czas, aby mówić głośno o codziennych wyzwaniach pacjentów, wspierać ich rodziny i działać na rzecz zmian.



Aktualnie w Polsce szacuje się, że ok. 15-18 proc. chorych nie posiada dostępu do terapii przyczynowych, co wynika z różnych powodów – m.in. wieku, braku wykrytych mutacji czy innych przeciwwskazań. Należy zaznaczyć, że w mukowiscydozie rozpoznaje się ponad 2000 mutacji, co nie ułatwia wynalezienia leku dla wszystkich.

źródło: [www.mukowiscydoza.pl](http://www.mukowiscydoza.pl)





# STO LAT, STO LAT DLA ZESPOŁU BIELSKO

Zespół Pieśni i Tańca *Bielsko* świętuje pół wieku działalności. 22 lutego w sali Bielskiego Centrum Kultury im. Marii Koterbskiej *Bielsko* hucznie obchodziło swój wyjątkowy jubileusz. Barwny koncert przyciągnął tłumy i dostarczył widzom ogromnych emocji.

Na jednej scenie zaprezentowali się zarówno najmłodsi tancerze, jak i weterani, którzy pamiętają pierwsze próby odbywające się zimą 1975 roku.

## Gratulacje i wyróżnienia

Główną bohaterką wieczoru była prowadząca zespół Bożena Bieńczyk, związana z ZPiT Bielsko od kilkadziesiątu lat. Otrzymała odznaczenie Zasłużony Kulturze Gloria Artis przyznane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wyrazy uznania przekazali również przedstawiciele władz miasta oraz Urzędu Marszałkowskiego. Dziękując za liczne laury, Bożena Bieńczyk podkreślała, że zespół to przede wszystkim ludzie.

– A dla mnie jest to coś znacznie więcej niż praca – to pasja, styl życia oraz setki godzin ćwiczeń, rozmów i koncertów – mówiła.

## Ponaddwugodzinne świętowanie

Uroczysty koncert rozpoczął się od lokalnego akcentu – bielskiego hejnału, zagrane na dudach. Następnie na scenę wkroczyły kolejne grupy taneczne, prezentując oberki, tańce śląskie, rzeszowskie, lubelskie i sądeckie. Barwny korowód tancerzy wielokrotnie się zmieniał – chwilę później pojawiali się starsi stażem weterani, a zaraz po nich dziecięce grupy w pięknych, tradycyjnych strojach. Finał zwieńczył krakowski hejnał i żywiołowy krakowiak, który porwał publiczność do owacji. Nie zabrakło też chwili wspomnień – na telebimie wyświetlono archiwalne zdjęcia oraz fragmenty filmów, a na zakończenie artyści złożyli dedykację wokalną Janowi Polakowi.

## Początki w Fabryce Samochodów Małolitrażowych

Zespół Bielsko narodził się jesienią 1974 roku przy ówczesnej Fabryce Samochodów

Małolitrażowych w Bielsku-Białej. Oficjalny nabór ogłoszono już wtedy, a pierwsze próby ruszyły w kolejnym sezonie zimowym. Od tamtej pory grupa urosła do okazałych rozmiarów, licząc obecnie około 100 osób, zorganizowanych w trzy zespoły dziecięce i grupę reprezentacyjną.

## Estradowe oblicze i zagraniczne wojaże

Oprócz tradycyjnego repertuaru folklorystycznego Bielsko prezentuje również show estradowe pod nazwą Bielska Estrada – stylizowane układy taneczne i muzyczne, czerpiące z kultur węgierskiej, bawarskiej, rosyjskiej, hiszpańskiej, cygańskiej czy country. Przy występach zespołowi towarzyszy 7-osobowa kapela lub 16-osobowy big-band, nadający całości niepowtarzalnego rozmachu. Zespół ma na koncie występy w aż 27 krajach na całym świecie, m.in. Francji, Hiszpanii, Włoszech, Niemczech, a także w Stanach Zjednoczonych czy Chinach.

## Radość do białego rana

Po zakończeniu koncertu i odebraniu szeregu podziękowań wszyscy przenieśli się do Cafe Maria, gdzie czekał jubileuszowy tort, humorystyczne rymowanki i chwila na wspomnienia. W głośnikach i rozmowach wciąż brzmiały echa beskidzkich melodii. 50 lat temu Bielsko zaczynało jako skromna inicjatywa miłośników tańca i muzyki ludowej. Dziś to solidna marka – symbol beskidzkiego folkloru i gwarancja wysokiej jakości artystycznej. W imieniu wszystkich melomanów i miłośników tańca życzymy zespołowi – kolejnym pokoleniom tancerzy i muzyków wyłącznie sukcesów i... stu lat!

źródło: Bielskie Centrum Kultury im. Marii Koterbskiej  
oprac. ek



zdjęcia: Lucjusz Cykarski / BCK